



# TERAZNIEJSZA PRAWDA

## i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeważając Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12

# TERAŹNIEJSZA PRAWDA

## i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

WYCHODZI CO DWA MIESIĄCE. WYDAWCA PAUL S. L. JOHNSON 1327 SNYDER AVE, PHILADELPHIA, PA. USA  
PRENUMERATA \$ 1,00 ROCZNIE

### ELIJASZ—FIGURA I POZAFIGURA

**P**RZEGLĄDAJĄC powtórzenie „nowego poglądu” brata Rutherforda z Strażnicy z 15-go sierpnia 1919, przyrzekliśmy wyjaśnić te właśnie części, których nasz drogi Pastor nie podał. Przedtem jednak rozpatrzmy także pewne poglądy brata Olsona na szczególne fazy tego przedmiotu. Nieścisłością da się najdelikatniej określić jego wywód w tym przedmiocie. Wszyscy przyjmujemy myśl Pisma Św. jak ona jest propagowana przez naszego drogiego brata Russella o dotyczące typowego charakteru Elijasza, mianowicie w ciele, jako przedstawiciela Boga, pragnącego zreformowania świata. (Mat. 4:5, 6 Mat 11:14 zobacz Diaglott). Ta myśl o reformatorze, jest kluczem pozwalającym nam na wyjaśnienie typu Elijasza. Szukać więc nam należy pozafigury w reformacyjnych ruchach w świecie prowadzonych przez Wiernych. Typ Elijasza dostarcza nam także pewnych chronologicznych dat, pozwalających nam na ustalenie wydarzeń pozafiguralnych. Oprócz klucza, owe chronologiczne daty są najważniejszymi cechami ułatwiającymi nam odzwierciedlenie tego typu. One też pozwalają nam na krytyczne rozpatrzenie poglądów Br. Olsona i Rutherforda na pewne rysy Elijasza i jego pozafigury z 1 Król. 17:1-4 odnośnie do historii przed 539, kiedy pozafiguralny Eliasz uciekł na pustynię i dają nam pierwszy chronologiczny wskaźnik. 1. Królewska 18:1, przez wyrażenie „trzeci rok” (jego pobytu na puszczy) daje nam drugi chronologiczny wskaźnik; stąd też wniosek, że historia opisana w 1 Królewskiej 17:1-24, miała miejsce przed rokiem 1259, który rozpoczął trzeci pozafiguralny rok pozafiguralnego Elijasza w jego doświadczeniach na puszczy; gdyż dwa symboliczne lata, po 360 lat dają ogólną liczbę 720 literalnych lat, które dodane do 539 przyniosą nas do roku 1259. Innym chronologicznym okresem jest czas posuchy 3 ½ roku. (Jakób 5:17) co doprowadza nas do roku 1799, to jest kilka lat po czasie, kiedy pozaobrazowy deszcz przerwał posuchę. Dwa przebudzenia (1. Król. 19:5-7) oznaczają okresy w latach 1829 i 1874; podczas gdy podróż 40 dniowa kończy się w 1914 r. Wspomniane te chrono-

giczne wykładniki ułatwią nam wielce odtworzenie pozafigury. **1 Królewska 17:1-24.** Nasze chronologiczne daty wskazują nam, że wszystkie te pozafigury danego rozdziału poprzedzają r. 1259, podczas gdy Brat Olsen daje nam scenę zmarłego dziecka, jako pozafigurę historii reformacji w latach 1517 i 1799 z jej przejawami, odpowiadającymi ożywieniu cudzoziemskiej pracy misjonarskiej między poganami, co przypadało by tylko co przed 1799. Mówi on, że nawoływania Elijasza do Achaba w pozaobrazie miały miejsce między 325 i 539. My rozumiemy, że zaszły one między 33 i 539 jak następuje: Rozpoczęły się one z naszym Panem, głową Klasy Eliaszowej, czyniącym Swoje dobre wyznanie przed Piłatem, reprezentantem pozafiguralnego Achaba (1. Tym. 5 :15 i Jana 18:37) utrzymującym, że On i Jego wierni byli wyłącznie (rosa lub deszcz na ich wezwanie) głosem Boskiego Objawienia. Takie samo twierdzenie było przedstawione w pantominie Św. Pawła przed Feliksem, Festusem, i Agrypą, reprezentantami pozafigury Achaba. Podczas prześladowań przez Pogan Rzymskich od roku 64 — 313 to samo twierdzenie było głoszone przez wiernych w stosunkach z urzędnikami, gubernatorami i cesarzami rzymskimi. Kiedy pogański Rzym został zamieniony

na Chrześcijański (?) i monarchowie stali się ortodoksalnymi, wierni zaprzeczając błędowcom słowem i czynione wobec władców i ich reprezentantów, działali w myśl tej samej pozafigury, co trwało do czasu, kiedy byli zmuszeni w roku 539 do udania się na puszcze.

**Wiersze 2 — 7.** Partia Katolicka rozwijając papieskie błędy i zdobywając główne wpływy między potężnymi i prostakami, usuwała wiernych coraz więcej na mniej ważne i oddalone pozycje; Pan przez zasady Jego Słowa i Jego opatrności oznajmił Klasi Elijasza swoją wolę, polecając udawania się coraz dalej na odosobnione stanowisko — na puszcze, (wiersz 2 — 4) Wyrażając się w krótkości, owych wydarzeń bieg był następujący: Wielcy odsuwając się coraz dalej rozpoczynali organizację swych sił w kierunku klerykalnym (2 Tes. 2:7) i ich działalność

UMIEJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ  
PRAWDZIE” — 2 Piotra 1:12.

DWUMIESIĘCZNIK

Vol. II Listopad, 1923 No. 6

A.D. 1923 — A.M. 6052

Eliasz, Figura i Pozafigura.....	82
Pozafiguralna Sarepta.....	84
Wielka Papieska Schizma.....	86
Achab i Benadad. Figura i Pozafigura.....	90
Eliasz i Ochozjasz. Figura i Pozafigura.....	91
Eliasz Czynny Cały Wiek.....	92
Pozafiguralny Elisz Uważany.....	93
Żądania Ognia z Nieba.....	94
Dziedzinniec. Figura i Pozafigura (Przegląd).....	95
Wiadomości dla ogólnego zainteresowania.....	96

„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI  
I EPIFANII CHWAŁY WIELKIEGO BOGA I ZBA-  
WICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA”. -  
TYTUS 2:13.

około roku 125 zaczęła się odznaczać doktrynalnymi błędami w organizacji Kościoła. Ślady o nieśmiertelności duszy można znaleźć dość wcześnie — już w pismach Justyna Męczennika, nawróconego filozofa greckiego, który został ścięty około roku 165. Wkrótce później wiara w Tysiąclecie zaczęła znacznie być podkopywana. Około roku 230 uczyniono pierwsze kroki w popełnianiu błędu, co do określenia stosunku między Chrystusem i Bogiem Ojcem i doktryna ich równości została ustanowiona na Soborze Nicejskim r. 325, podczas gdy nauka o Trójcy została ukończona na zjeździe Konstantynopolskim w r. 381. Z usunięciem nauki Tysiąclecia (czasu Panowania Królestwa Bożego na ziemi) i z wprowadzeniem nauk o nieśmiertelności duszy i o Trójcy zaczęła także wzrastać nauka o Wiecznych mękach. Następnie spór Nestoryański, 428 - 431, zadecydował na radzie w Efezach r. 431. i spór Eutychnański, 444 - 451, zadecydował na radzie w Calcedonji 451, że błędy względem pokrewieństwa ludzkiej i boskiej natury Chrystusa tryumfowały. Od r. 412 - 529 błędy o grzechu, ludzkiej woli, usprawiedliwieniu, wyborze i wolnej łasce tryumfowały. W każdym takim sporze wierna klasa Eliasza sprzeciwiła się błędowcom ; a nieortodoksyjna Klasa teologów, choć nie była z klasy Eliasza, ani broniła Prawdy przeciw wchłaniającym się błędom, stała jednakowoż częściowo po stronie wiernych. Ci teologowie sekciarze, założyli systemy sekciarskie, z których niektóre zaginęły w trudnych ich doświadczeniach, a niektóre z nich jak Nestorjańskie i Coptic Chrześcijańskie jeszcze do dziś egzystują. Rozumiemy, że ci sekciarze będąc przeciwnikami tryumfującego Katolicyzmu, są właśnie owymi pozafiguralnymi krukami, którzy udzielali pewnego pokarmu wiernym w następnym okresie czasu, od r. 539—799. Podczas tego czasu, od 539 — 799, Arianizm umarł zupełnie, a ostatnia narodowość ariańska to jest Longobardy zostały zupełnie zamienione na Katolicyzm przed r. 700. Brat Olson twierdzi, że ariańska wiara i naród, jego pozafigury wdowy z Sarepty i jej syna (bardzo niewłaściwie zastosowane) trwały aż po czasie Waldego, 1173 — 1217. Takie podanie jest historycznie nieprawdziwe. (Zobacz artykuł o Armianizmie w Mc Clintock'a i Stronga Encyklopedji) Sam Waldo jako też drudzy reformatorzy stali się już r. 799 do około 1540 trójcowyznawcami. Nic więc nie jest prawdą z historii co on podaje o pozafigurze wdowy z Sarepty i jej synie względem Eliasza. Czy nie chciał by on podać choć jeden autorytet, aby udowodnić, że Arianizm był wyznawany podczas i po czasie Walde'go przed r. 1540? i że Waldo był Aryanem?

Potok Charyt (przecinający, rozbierający, 2 Tym. 2:15) przedstawia małe prawdy, które wierni pozostawili po sobie, gdy powyżej podane błędy były przedstawiane. Te prawdy były trzymane w obecności ludzi (Jordanu) przez tych, których pędzono do więcej odosobnionego stanowiska.

Cztery znaczne spory odbyły się między r. 539 - 799, podczas którego to czasu pozafiguralne kruki, sekciarze, karmili pozaobrazowego Eliasza. 1) Czy znajduje się w Chrystusie jedna natura, czy też dwie (544 - 553) zadecydowane na drugiej radzie w Konstantynopolu 553. 2) czy znajduje się jedna wola w Chrystusie, czy też dwie (633 - 680) zadecydowane na trzeciej radzie Konstantynopolskiej 680. 3) czy Chrześcianie mają oddawać

religijną część obrazom, czy nie mają (717 — 787) zadecydowane na drugiej radzie w Nicei 787. 4) Czy Chrystus, jako ludzka istota był takim samym prawdziwym synem Bożym jak jest teraz w Boskiej postaci (782—799) zadecydowane w Frankach na narodowym synodzie w Aachen 799. Te spory doprowadziły do rozdzielen i sekt. To trochę prawdy (Charyt) które było przyniesione z poprzedniego czasu z tematów o Bogu, Chrystusie, Duchu Świętym, Człowieku, grzechu, wolnej łasce, wyborze, Kościele i t. d. wyszło podczas tych sporów. Ostatni z nich został uchwalony, gdy Felix von Urgel z Hiszpanii, wódz przeciwko Katolikom, wyrzekł się swego poglądu, przyjąwszy pogląd katolicki po sześciodniowej debacie na radzie w Aachen 799. Tak przy rozpoczęciu się Papieskiego tysiąclecia 799, pozaobrazowy Charyt wysechł, a pozaobrazowe kruki przestały karmić Eliasza. Ten właśnie wypadek w łączności z tymi rzeczami daje nam datę, gdy pozaobrazowy Eliasz otrzymał słowo iść do pozaobrazowej Sarepty **miejsca topienia** (smelting place.)

**Wiersze 8 — 16.** Mając w pamięci klucz do typu Eliasza — musimy patrzeć do pozafiguralnego Eliasza działalności łącznie z protestującymi przeciwko błędom, i z ruchami reformacyjnymi, abyśmy mogli zauważyć pozafigury i następujące wiersze tego rozdziału. Nasz umiłowany brat John Edgar, pokazał nam, jak długo sfalszowane Papieskie Tysiąclecie trwało, od 799 — 1799. Takiemu tysiącleciu rozumie się, musiała uprzedzić posucha pozaobrazowego Charyt, i bezczynność pozaobrazowych kruków podczas Papieskiej kontroli, a pozaobrazowy Eliasz musiał się udać w takie miejsce, które nie było by pod absolutną władzą Papieża, ale pod kontrolą partii przeciwnej Papieskiej wszechwładzy. Takie terytoria znajdujemy w północnych Włochach, w południowej i wschodniej Francji, w Szwajcarii i w Niemczech, gdyż tu pod większą lub mniejszą protekcją rządową, żyli ludzie, którzy byli przeciwni Papieskiej wszechwładzy i dziwnym praktykom Rzym. Kościoła. Wodzowie tych partji byli od 799 — 840 Cesarz Charlemagne, później jego starszy syn Louis, w historii nazwany Louis Pobożny, który objął władzę, jako cesarz po jego ojcu w 814. Charlemagne a mianowicie Louis, sprzeciwiali się papieskiemu twierdzeniu największej władzy nad Kościołem, stojąc przy prawach Franko — Longobardo — niemieckim klerze, który sprzeciwiał się twierdzeniom Papieskim i ustawał na tym, że cesarzowi należy się większa władza nad państwem. Co więcej, sprzeciwiali się bałwochwalstwu Papieskiemu, które okazywało się w czczeniu świętych, aniołów, relikwii i obrazów. W tych właśnie kwestiach otrzymali poparcie, od wielu z kleru, od szlachty i ludzi w tych terytoriach. Partia ta więc składała się z protestantów, którzy protestowali przeciw władzy papieskiej i bałwochwalstwu, i według naszego wyrozumienia, ci są pozafigurą wdowy z Sarepty. Oni byli pozaobrazową wdową w tym znaczeniu, ponieważ nie posiadali poparcia i społeczności wzmagającej się i silnej partji, która stała za Papieskim zwierchnictwem i Bałwochwalstwem. Do tej pierwszej partji, jako podpory, prowadził Pan przez pewne zasady Swego Słowa i przez Jego opatrność Klasę Eliasza, mianowicie w osobach dwóch wodzów, Claudiusa, późniejszego biskupa z Turynu, we Włoszech, który w historii kościelnej nazwa-

ny jest pierwszym protestantem i reformatorem i umarł w r. 839 i Agobarda, późniejszego arcybiskupa z Lyons, we Francji, który umarł r. 840. Jest pewnym, że ten pierwszy a prawdopodobnie ten drugi przyszli z innymi poświęconymi braćmi do Feliksa z Urgel, ostatnim krukiem, z Hiszpanii, gdzie odbył się ostatni i czwarty spór 539 — 799, aby wziąć udział w debatach Frankowego narodowego synodu w Aachen r. 799. Po skończeniu debaty ci wszyscy widzieli, że Charyt zupełnie wysechł i że kruki już więcej nie dawali Klasie Eliasza pozaobrazowego chleba i mięsa. Przy tej debacie spotkali się z Louis Pobożnym, który panował nad częścią cesarstwa swego ojca w południowej i wschodnio południowej Francji i w północno zachodnich Włochach. Za ich prośbą udzielił im przywilejów w jego edukacyjnych zakonnych instytucjach, gdzie oprócz innych rzeczy, Louisa poglądy przeciwko Papieskiej Wszechwładzy i Bałwochwalstwom były nauczane tym młodzieńcom, którzy pragnęli takich nauk popartych Pismem Świętym w tych instytucjach. Później Louis zaprosił Claudiusa i Agobarda do swej rady, jako nauczycieli kapłanów. Będąc nakarmieni umiejętnością, którą otrzymali od protestujących, wszyscy ci młodzi ludzie stali się bardzo czynnymi w udzielaniu reform, sprzeciwiały się Papieskiej Wszechwładzy i bałwochwalstwu; a mianowicie w sprawie Claudiusa w Turynie od r. 813 — 839, i Agobarda w Lyons od 813 — 840.

#### POZAFIGURALNA SAREPTA.

Z tymi w krótkości określonymi faktami w naszej pamięci patrzmy na typ. Sarepta, miejsce potępienia (smelting place), przedstawia próbne stanowiska protestujących przeciwko Papieskiej Wszechwładzy i Bałwochwalstwu. Sarepta należąc do pozafiguralnego Sydonu, rybołówstwa, znaczy, iż żyli w sferze, która nie była w harmonii w ogólności z nominalnym duchowym Izraelem, a jednak mniej lub więcej w kompromisie (rybołowiac, kupcząc z nim). Wdowa przy bramie miasta reprezentuje znakomitość protestujących. Drwa (dwa drewniane kije) reprezentują antypapieską Wszechwładzę i Anty-bałwochwalstwo. Zbieranie drzew reprezentuje zbieranie biblijnych, faktycznych i rozumnych argumentów odnośnie tych przedmiotów. Znalezienie jej przez Eliasza i prośba jego, aby dał jej jeść i pić, lecz ażeby przedtem nakarmiła siebie i syna jej, wyobraża ruchy reformacyjne protestujących i jest obrazem na 1) poświęconych braci, którzy przyszli z Hiszpanii i znaleźli publicznie protestujących, jako partię odznaczającą się badaniem i działaniem przeciwko Papieskiej Wszechwładzy i bałwochwalstwu i 2.) gorliwie szukając od protestujących, którzy byli wtenczas czynnymi, instrukcji około tych linii prawd, których mogli być w stanie im udzielić. Pozaobrazowy Eliasz przyobiegał im wtedy udzielić następnych pokarmów około tych linii. Garniec reprezentuje Biblię, którą Charlemagne i Louis odpisali od mnichów (zakonników) i umieścili po Kościołach i Klasztorach w Lombardji, Francji i Niemczech. Mąka reprezentuje małe biblijne prawdy, które znaleźli w Biblii. Bańka z oliwą reprezentuje ducha wyrozumienia niektórych biblijnych przedmiotów (Mat. 25:1-12). Protestująca partia, jak powyżej powiedziano, udzieliła pozaobrazowemu Eliaszowi potrzebną prawdę, i następną uczy przetrzymały podczas pozafiguralnej posuchy pro-

testującą partię i ich ruchy reformacyjne przez około jedno stulecie, tak jak pozafiguralny Eliasz obiecał.

Louis Pobożny posłał w r. 813 Claudiusa do Turynu a Agobarda do Lyons'a z wyraźnym poleceniem działania przeciwko Papieskiej Wszechwładzy i Bałwochwalstwu. Ci a przeważnie ten pierwszy z nich popierali licznych równo usposobionych braci w ich dzielnej walce około tych linii, nawet wyrzucali obrazy i relikwie z kościołów. To doprowadziło Claudiusa w walkę z papieżem, któremu powiedział, gdy tenże protestował przeciwko reformacyjnym działaniom, że jeżeli Papież będzie się z nim obchodził jak Apostoł, to go uszanuje, lecz jeżeli nie, wtenczas Mat. 23 :2-4 odnosi się do niego. Ich mówcze i literackie czynności, które najczęściej były ześrodkowane w Claudiusie jako ich bohaterze, doprowadziły do nienawiści partię Papieską; ale także zatwardziało partię protestujących, trzymało ich reformacyjny rucs (syna wdowy) w czynności, mianowicie w Lombardji, Francji i Niemczech, skutkiem czego kler i klasa panujących Francji, Lombardji i Niemczech zdobyli prawa i władze, których później nazwano „Gjalickie Wolności Kościelne”, i których duch liberalny mógł być znaleziony gdziekolwiek w chrześcijaństwie. Ten duch i wolność pozwoliły wielu francuskim i niemieckim klerikom pod przywództwem Metropolitańskiego Hincmar, arcybiskupa z Rheims w Francji 845 — 882, i Metropolitańskiego Hatto I, arcybiskupa z Mainz w Niemczech, 891 — 913 stawić zwycięski opór przeciw Papieskiej Wszechwładzy. Duch ten utrzymywał Francję i Niemcy przez długi czas wolnymi od Bałwochwalstwa i czczenia aniołów, świętych, obrazów i relikwii, jakie w tym czasie panowało. Duch ten dozwolił Ratramusowi zbić bałwochwalstwo (transsubstancję), które było wprowadzone do mszy oryginalnego, zakonnika Paschasiusa Radbertusa, który umarł w r. 865. Bez poparcia ze strony takiej partii, która posiadała takiego ducha i popierała takie wolności, pozaobrazowy Eliasza nie mógł być przeżyć wśród takiego papieskiego ducha.

**Wiersz 17 — 24.** Jak powyżej wykazano z dziesiątego stulecia, ruchy reformacyjne prowadzone przez pozafiguralnego Elijasza były trzymane w życiu przez partię protestującą. Syn wdowy żył. Lecz rychło w dziesiątym stuleciu, co historia nazywa „ciemnym stuleciem”, powyższe ruchy reformacyjne (syn wdowy) umarły i nic nie mogło być uczynione do ich ożywienia aż dopiero w połowie następnego stulecia. Starania do ożywienia nie były uczynione przez protestującą partię (wdowę), która w tym czasie była głęboko zgnębioną i przezwyjęzoną; lecz to było uczynione przez pracę niepartyjną, (Eliasz biorąc dziecko od matki do swego pokoju) zupełnie w zakresie religijnym. Całkowicie było potrzebnym, ażeby uczynić trzy zamiary przeciw papieskiej Wszechwładzy i bałwochwalstwu nim ruch reformacyjny około tych linii mógłby być dobrze utwierdzony, (obudzenie umarłego syna). W trzech tych warunkach dwojakie reformy, to jest przeciw papieskiej Wszechwładzy i bałwochwalstwu musiały być wykonane.

Celibat Kapłaństwa uwalniając kler od towarzyskich i w pewnej mierze narodowych związków, wiąże Rzymsko Katolicki Kler do papieskiej Wszechwładzy więcej, aniżeli do krajów, w których przebywa. Dlatego też papieństwo było za celibatem. Cokolwiek podtrzymało

celibat, podtrzymywało papieństwo, a cokolwiek osłabiało celibat, osłabiało papieństwo. Hildebrand (1015 — 1078) później jako papież nazwany będąc Grzegorzem VII zawsze był przeciwny niemoralności i małżeństwu kleru i zrećnie odwrócił uczucie ludzi przeciw małżeństwu niektórych, jako też przeciw niemoralności innych z kleru, twierdząc, że to jest wszeteczeństwem. W Lombardii wielu kleryków było mocno niemoralnymi. Hildebrand zmuszał wszystkich kler do moralności i celibatu. Ostatniemu mocno sprzeciwili się kler Longobardski i szlachta na czele arcybiskupa Guido'a z Milanu. W dalszym ciągu walki uległość do papieństwa była odmówiona. Walka trwała 30 lat (1046 — 1076) i Rzym zwyciężył. Pozafiguralny Elias nie mógł utwierdzić reformy przeciw papieskiej Wszzechwładzy i bałwochwalstwu, przez co wiele krwi zostało rozlane w tej walce. Jednocześnie od 1045 — 1079 ruch reformacyjny został podniesiony przeciw bałwochwalstwu i transubstancji przez Berangera z Tours we Francji, który był najzdolniejszym mężem tego czasu i doprowadził do znacznego sporu, lecz także zmuszony został do skończenia kontrowersji przez Hinderbranda 1079; tak więc ruch reformacyjny przeciw bałwochwalstwu został załatwiony przez Hildebranda, jednego z najsilniejszych papieży. Te niepomyślne zamiary przeciwko papieskiej wszechwładzy i bałwochwalstwu wyobrażają w pozafigurze pierwszy niepomyślny zamiar ożywienia syna wdowy. Było pierwszym zamiarem przed końcem dziewiątego stulecia i trwa 150 l. w którym to czasie pozafiguralne dziecko nie żyło.

Drugi i niepomyślny zamiar reformy przeciw Papieskiej wszechwładzy i bałwochwalstwu otrzymał początek od Piotra Aebelarda (1079 — 1142), najzdolniejszego nauczyciela i teologa dwunastego stulecia. Oprócz innych rzeczy wprowadził on użycie rozumu do tłumaczenia nauk Pisma Św. i Rządu Kościoła. Jego zasady doprowadziły go i jego uczni do sprzeciwiania się duchowi panującemu; niektórzy z nich jak Piotr z Bruys w Holandii, Henryk z Lausacji w Szwajcarii i we Francji południowej, 1106 — 1148; Arnold z Brescji w Longobardach, 1136 — 1155, we Włoszech, atakowali Papieską Wszechwładzę. To doprowadziło do znacznego wzruszenia, w którym Piotr, 1126, został spalony na stosie, Henryk 1148, został osądzony na dożywotnie więzienie, a Arnold 1155, został uduszony i reforma przeciw papieskiej wszechwładzy znów nie miała powodzenia. Jednocześnie Aebelard był mocno prześladowany, i zmuszony milczeć, a jego zdolny uczeń, Folmar von Triefenstein w Niemczech, zmuszony został zaniechać podobną walkę. Tak więc drugi raz pozafiguralny Elias chciał wzbudzić ruch reformacyjny przeciw papieskiej wszechwładzy i bałwochwalstwu i nie mógł być przywrócony do życia.

Trzeci zamiar do pobudzenia ruchu reformacyjnego przeciw papieskiej wszechwładzy i bałwochwalstwu był uczyniony przez Piotra Waldo, od 1173 — 1217, któremu pomagali bracia z Francji i z Włoszech. W ruchu francuskim udała się reforma przeciw papieskiej wszechwładzy, jako też udała się w ruchu włoskim przeciwko papieskiemu bałwochwalstwu. Ruch ten rozszerzył się na większą część Europy; papieska inkwizycja (II Tom Wykładów Pisma Św.) pod kierownictwem jednego z najsilniejszych papieży, Inocenta III nie pokonała teraz

obalić reformy. Reforma została ożywiona i do dziś żyje, jako jedna z najstarszych ruchów protestanckich. Waldo i inni, którzy dali jej życie, są pozafigurą Eliasza w jego trzecim i pomyślnym zamiarze, który ożywił syna wdowy. A pozafigurą pokazuje, że protestująca partia od tego czasu uznawała wiernych Sług Pańskich, jako mówcze narzędzia Boże; ponieważ wielu antypapistów, którzy nie stali się Walden'sa reformatorami stali przy wiernych.

Jeżeli się bada historię kościelną do r. 1259, powyższe dzieła reformy mogą być znalezione, i te są pozafigurą dzieła Eliasowego w tym rozdziale. Zwracamy uwagę tym braciom, którzy czytali br. Olsona tłumaczenie 1. Król. 17. rozdz., ażeby zauważyli różnicę między powyższymi, historią popartymi dziełami pozafiguralnego Eliasza a nierozumnym i niehistorycznym podaniem br. Olsona. On podaje rok 1259 do 1. Król., 18: 1 jako początek trzeciego pozafiguralnego roku; lecz musi być zadrzemany, jeżeli nie może zauważyć zdania tego wierszu, który dowodzi, że pozafigury tego siedemnastego rozdziału uprzedzały pozafiguralny „trzeci rok”, tego wierszu, gdyż on stawia pozafigurę 1. Król. 17:17-24 między r. 1517— 1799, nawet twierdzi, że ożywienie misji dla cudzoziemców przy końcu 18 stulecia wyobrażają obudzenie dziecka. Naraził się na wielką odpowiedzialność, zwodząc niewinnych braci, którzy nie są obznajomieni z historią Kościelną.

**1 Król. 18:1-46 wiersze 1 — 6.** Ażeby można właściwie wyrozumieć ten rozdział, dwie rzeczy muszą być zapamiętane 1). Klucz: że Eliasz reprezentuje Kościół, jako reformator i mówcze narzędzie Boże do świata i 2) jego potyczka z kapłanami Baala według pierwszego wiersza, odbywa się podczas trzeciego roku posuchy, od 1259 — 1619. Ostatnia data była jeden rok po rozpoczęciu się wielkiej wojny między katolickimi i protestanckimi państwami, nazwaną „wojną 30 letnią”, 1618 — 1648. Jeżeli to zapamiętamy, zobaczymy, jak się zgadza z Pismem Św. i pismami br. Russella, i że br. Rutherforda twierdzenia są błędnymi, jak je podał w Strażnicy 19 — 244 że pozafiguralnego Eliasza zabicie pozafiguralnych proroków Baalowych było w r. 1917 i 1918!

W równoległości Dispensacji i Pyramidzie wykazane przez braci Edgar, rok 50-ty po 1259 jest naznaczony, jako początek reformacyjnych działalności pozaobrazowego Eliasza następnie po ruchu Wandensego, Marsiglio w paralelu Zerubabela, pierwszego z linii reformatorów, rozpoczął swoje dzieło reformacji w 1309. On jest pierwszym z pozafiguralnego Eliasza, do którego „po wielu dniach” (po ruchu Waldensego) „w trzecim roku”, 1269— 1619, przyszło słowo Pańskie, ażeby ukazał się, to jest wystąpił na scenę działalności reformatorskiej przed Europejskimi Panującymi, pozafiguralnem Achabem. Zliczmy niektóre rzeczy z historii tego okresu, a pozafigury staną się jasnymi. Czas brata Olsona, 1517 — 1799 na tę pozafigurę sprzeciwia się jego czasowi „podczas r. 1799” do obudzenia syna wdowy i ofiar pozafiguralnych proroków Baala.

Filip IV, 1285 — 1314, jeden z najsilniejszych królów francuskich, spierał się z papieżem Bonifacjuszem VIII, 1294 — 1303, prawie przez cały okres jego pontyfikatu. Bonifacjusz w wielu bullach atakował Filipa, ponieważ ostatni chciał zabrać pewne cła, których Bonifa-

cyusz żądał. W jego bullach papież żądał wiele wszechwładzy nad Kościołem i Państwem, między innymi rzeczami twierdząc, że panujący powinni być poddani papieżowi w rzeczach doczesnych, i że są jego przedstawicielami w urzędzie, i dlatego muszą prowadzić sprawy cywilne według wskazówek papieża i na rozkaz jego uwolnić poddanych od praw państwa ku wykonaniu egzekucji papieskiej nad nimi. Bonifacyusz mieszał się więc w sprawę Francji i zwołał radę, ażeby zezaminować sprawę Filipa w Rzymie. Gdyby Biblia i wpływ jej (deszcz) były na ziemi, prawa (muły i konie) francuskiego kościoła i państwa nie byłyby deptane przez papieża. Cywilna i esklezjastyczna Francja podniosła wielki protest przeciwko twierdzeniom i działaniom papieża, stojąc jednocześnie po stronie Króla. Kler prowadzony przez teologa dominikańskiego Jana z Paryża, uznawał wolności kościelne i za rozkazem króla badał się argumentów (źródeł i potoków) do utrzymania nauk (mułów) względem władz francuskiego kleru; zaś władze cywilne, adwokaci i szlachta, pod kierownictwem Piotra Dubois, szukali argumentów do utrzymania ich poglądów (konie) w prawie. To był właśnie ten gwałtowny głód (dla braku praw cywilnych, których poparcie znajduje się w naukach biblijnych) w pozafiguralnej Samarii (w Państwie). Ahab reprezentuje cywilnych władców, partję państwa, a Obadyasz partję Kościoła Katolickiego, która sprzeciwiała się papieskiej wszechwładzy. Bonifacyusz otrzymał porażkę w jego sprzeciwianiu się Filipowi, a z nim Papiestwo, które wtenczas stało na najwyższej skale władzy na ziemi, zaczęło słabnąć. Bonifacyusz i jego następcy nie mogli wcale pokonać Francję; ale raczej od 1305 — 1377 byli nawet zmuszeni mieszkać we Francji od 1309 — 1377 w Avignonie, w poddaństwie Francji Bonifacyusz i jego następcy otrzymali jednak nieco lepsze zwycięstwo w ich walce z niemiecko — włoskimi królami i klerem, z którym walczyli podobnie jak Bonifacyusz z Filipem. W Niemczech i Włoszech mocne, lecz nie skuteczne były uczynione wysiłki dla utrzymania należnych praw cywilnych i esklezjastycznej partii, mianowicie ich praw przeciwko niewłaściwym twierdzeniom papieskim. Podobne walki były w innych krajach, a znakomicie w Brytanii. Było więc widocznym, że był brak właściwego prawa i władzy klerikalnej przeciw Papiestwu w pozafiguralnej Samarii. Każda z antypapieskiej partii (Ahab i Obadyasz) przeciw Wszechwładzy papieskiej działała w odrębnym kierunku (wiersz 5 i 6) przez legalne esklezjastyczne i biblijne argumenty (źródła i potoki) ażeby wstrzymać prawa i przywileje przez nich zagwarantowane. Francusko niemiecka liberalna partia starała się przez setki lat (wiersz 4) ukrywać tak zwanych od prześladowców papieskich „heretyków”, oprócz innych rzeczy, zabraniając legalnego przedstawienia i inkwizycji w Niemczech. Jakżeśmy przedtem widzieli, oni mniej lub więcej bronili nauczycieli (sto proroków), którzy stanęli przeciw Papieskiej Wszechwładzy i bałwochwalstwu. Jednak, jako klasa, byli po stronie Rzymu, i tylko wtenczas zwalczali papieża, jeżeli ten chciał obalić ich prawa. Z tego możemy przeciwnie twierdzeniu br. Rutherforda widzieć, że Obadyasz nie przedstawia Wielkie Grono, choć bezwątpliwie niektóre osoby z tej klasy są włączeni w obraz Obadyasza; jego czynności w niektórych rzeczach jednak są podobne do

czynności Wielkiego Grona.

**Wiersz 7 — 18.** To było podczas tych walk, jak Bóg pobudził najprzód Marsiglio'na, 1309, później jego współpracownik Jana z Jandun, Michała z Ceseny, Generała nad Franciszkanskimi mnichami, i Wilhelma Occama, znakomitego członka tego samego zakonu, którzy z mniej światłością okazali się z punktu zapatrywania biblijnego jako zdolni bronicieli praw Państw i Kościelnych, przeciwne papieskiej wszechwładzy. Poglądy ich były tak lepszymi od Francusko-Niemiecko-Włoskiego antypapieskiego kleru, że uznano ich za duchowych przyjacieli, choć przedtem zwano ich „heretykami”, pozafiguralnym Eliaszem; a ta partia klerikalna (pokazane przez obchodzenie się Obadyasza w wierszach 7 — 14) bała się, ażeby władcy cywilni nie wiedzieli, że oni są po stronie „heretyków”. Jednakowoż nie będąc w stanie odwrócić wiernych ludzi od ich postępu (wiersz 15) przedstawili swoje poglądy francuskim władcom a później niemiecko włoskiemu cesarzowi Louis'owi, Bawarczykowi, i innym, którzy przygotowawczo przyjęli pozafiguralnego Eliasza i dyskutowali z nim (wiersz 16). Była pewna trudność przekonać władze cywilne o niewinności reformatorów (wiersz 17. 18) ponieważ pierwsi byli zwiedzeni przez partję papieską, że ci „heretycy” byli przyczyną złego w chrześcijaństwie. Lecz w ciągu czasu zdołali przekonać władców cywilnych, że przyczyną tego było, że władze cywilne się poddały pod twierdzenia papieskie. Lekcji tej nauczyli się panujący przeważnie przez Wyklifa, który przez lata bronił angielskiego króla, parlament i lud przeciw tym papieskim roszczeniom jako naukowy reformator w 1378. Tak więc pozafiguralny Eliasz przekonał częściowo władze cywilne Europy, iż nie biblijne, nierozumne i niefaktyczne roszczenia papiestwa były główną przyczyną zepsutych warunków w Kościele, Państwie i kołach towarzyskich. A czego nie mogli w tych względach osiągnąć, było uczynione przez ona wielką papieską schizmę.

#### WIELKA PAPIESKA SCHIZMA

**Wiersze 19 — 25.** Rok 1377 był czasem powrotu papiestwa z Avignona do Rzymu; a w następnym roku rozpoczęła się ona papieska schizma, która trwała do roku 1417, przez którą chrześcijaństwo nawiedzone zostało onym niebudującym widowiskiem, że dwóch a czasami i trzech papieży panowało jednocześnie, czyniąc rozdziały w stronnikach, a przez podłą dyplomację zabierali jeden od drugiego poparcie różnych państw i wpływowych osób. Ta schizma pobudziła Wiklifa (1378 — 1384) i Husa (1391 — 1415) do reformy, którzy z wielu ich obrońcami powoływali do reformy doktryn, organizacji i praktyk około linii Biblijnych. Jak lotry się spierają, wychodzi prawda! Tak więc każda z partii papieskiej wykazywała nikczemność jedna drugiej. Reformatorzy wołali do panujących, aby uczynili reformacje. Panujący przekonali się, że była tego potrzeba, i przez całe chrześcijaństwo wprowadzili ustawy do reformy. (Wiersze 19, 20). Niektórzy władcy cywilni nakłonili głównych katolickich teologów i prałatów liberalnego usposobienia, którzy ze wstydem uznawali zepsucie w porządku i życiu Kościoła, do reformy. (wiersz 20) Między nimi odznaczali się mianowicie kardynał D'Ailly z Francji, Gerson, kanclerz z paryskiego uniwersytetu. Mikołaj Clemanges, rektor z paryskiego uniwersytetu, kardynał D'Aleman,

Henryk z Langenstein, Dietrich z Niem. i kardynał Mikołaj z Kuzy, i inni więcej i mniej wpływowi, (wiersze 19, 20)). Tak więc przez wyjawienie zła klerikalnego wyszły dwie partie reformacyjne i okazały się wydatnymi 1) partia biblijna, pozafiguralny Elias, wymagająca reformy biblijnej w naukach, organizacji i praktykowaniu i 2) partia klerikalistyczna (Baalowa) która żądała powierzchownej reformacji w życiu, pozostawiając nauki, organizacji, i praktykowania Rzymu na stronie. Pozafiguralni prorocy Baala byli za klerikalizmem, nie za papieską wszechwładzą i twierdzili, że ogólna rada jest wyższą od papieża.

Wyklif i Huss odnieśli się do ludu i panujących i wzbudzili ogólne poczucie do reformy; lud jednak nie chciał przyjąć reform, jakich żądali. Chramali na obie strony (wiersz 21). Ze było ich mało w porównaniu do innych ruchów reformacyjnych było uznane przez Eliasza, (wiersz 22) i zwrócił się do nich do wypróbowania, kogo reformacyjne i ofiarne zasady i dzieła zostaną od Boga przyjęte. (Odpowiedź przez ogień 3 Moj. 9:24) Zebranie się w Karmel (ogród, owocowy) wyobraża, że szukano praktycznych skutków z reformacyjnych ofiar. Każda partia reformacyjna twierdziła, że jej program był jedynie praktyczny; a pozafiguralny Elias radził ludowi wybrać jedną z tych dwóch zasad (wiersz 21, 22) co miało wykazać, która z nich będzie od Boga przyjęta. (wiersze 23, 24) Pozafiguralny Elias mógł to z zapewnieniem uczynić, ponieważ wiedział, iż Szatan nie zreformuje swego Królestwa. W ogólności lud uważał za właściwą rzecz tak zdecydować, (wiersz 24) Każdy cielec przedstawiał ludzkość poszczególnych ofiarników. Kawałki przedstawiały osobnych biorących udział w tych dwóch reformacyjnych ruchach. Drzewo reprezentuje Pismo Św. i argumenty przez każdą stronę używane. Że ogień nie był podłożony pod żadnego z cielców wyobraża, że każda strona miała pozostawić do objawienia, czy rzeczywistość Boga Jehowy czy Szatana ofiara zostanie przyjęta. Pozafiguralny Elias naturalnie odnosił się do większej liczby drugiej partii reformacyjnej, w użyciu pierwszej sposobności zreformowania Kościoła. — (wiersz 25)

**Wiersze 26 — 29.** Klerikalna (Baalowa) katolicka reformacyjna partia zobaczyła, iż papież i kolegium kardynałów były największą przeszkodą w drodze ich reform, stale im szkodząc a ostatecznie nie pozwalając im dojść do pożądanego skutku. Nie dlatego że nie czynili wysiłków je otrzymać, ponieważ nigdy nie walczyli mocniej jak w tym wypadku. Mając poparcie od królów i cesarzy, którzy żądali trzech ogólnych zjazdów rady, (1) w Pyzie, 1409 — 1412 (2) w Konstancji, 1414 — 1418, i (3) w Baseli 1431 — 1449, uczynili największe wysiłki do reformy. Lecz nie chcący zreformować rzymskich nauk, organizacji i praktyki ograniczając swe wysiłki do zreformowania papieskiej wszechwładzy i moralności Kościoła w głowie (papieża) i członkach (klerze) oni stali za ogólnym katolickim systemem klerkału, baalizmu; i przeto wszystkie ich wysiłki nie były owocne. Ta Partia reformacyjna myślała, iż działa dla Jehowy, ale jako czciciele Baala służyła szatanowi, i nie otrzymała odpowiedzi; ponieważ Szatan nie chciał ich reformacji (wiersz 26). Rzeczywiście skakali po Kościele (ołtarzu) przez ich wystawianie się w Pyzie po strasznych

wystawianach pozbyli się dwóch opozycyjnych papieży, obrali innego, z przyczyny ich wysiłków mieli trzech papieży, i każdy z tych trzech miał swoich licznych zwolenników! W Konstancji, Huss będąc prześladowany przez D'Ailly, został zamęczony a inni 72 byli przeciwko papieżowi Janowi XXIII, który wynikiem tego był zniesiony. Wielkie reputacje eksplodowały. Jeszcze gorzej działo się w Bazeli. **Katolicki kościół, ołtarz, jego hierarchia, głowa i członki, zostały podeptane!**

Do konferencji katolickich reformatorów postępek Jana Husa i jego zwolenników i zwolenników Wiklifa przyprowadził katolickich reformatorów w mniejszą lub większą pogardę, jak ich bezowocne wysiłki stawały się więcej jawnymi i przez nauki i śmieszność pozafiguralnego Eliasza zostały znieważone, (wiersz 27) „Według ich zwyczaju” rzeźbali się publicznymi wyznaniem i karami za ich złe postęпки, że wielu z nich poumieralo z wyczerpania! — (wiersz 28) A choć ich nadzieje do zreformowania Kościoła jedna po drugiej nie wypełniły się z powodu chytrych papieży i kardynałów i ich zwolenników, trwali jednak w ich wysiłkach do nieograniczonej długości. Rada w Bazeli trwała 18 lat. Wyobraźmy sobie konwencję trwającą 18 lat! Ojcowie Święci mieli zapewne dobre płuca; niektórzy z nich przemawiali przez osiem dni stale, używając czas w krótkich pauzach dla ich posiłku; i nie dosyć na tem, ale niektórzy przemawiali nawet 13 dni stale. Zapewne że prorokowali aż do wieczora (czasu ofiarowania ofiary śniędnej) Lecz wszystko nadaremnie (wiersz 29) Ich zasady i dzieła były odłożone lub odwrócone, tak że jak wysiłki reform ustały, około 10 lat po radzie w Bazeli, papież, jeden gorszy nad swego poprzednika, kończąc na Aleksandrze VI, 1492 — 1503, który był może najpodlejszym z wszystkich papieży, postępowali jeden po drugim w coraz większe popsucia, takie jak w dziesiątym, „ciemnym stuleciu”.

**Wiersze 30 — 38.** Pozafiguralny Elias w osobach Jana Wesley'a, który umarł 1489 i jego współpracownikach w Niderlandii i Niemczech, i Savonarola zamordowanego 1498, i jego współpracownikach we Włoszech działali między ludźmi z poważną uwagą, mianowicie począwszy od r. 1483 („Przystąpcie do mnie”). Obudzili pomiędzy niektórymi ducha prawdziwego poświęcenia, (naprawił ołtarz pański) — wiersz 30 —. Odezwa była dla wszystkich poświęconych (dwanaście kamieni, dwanaście pokoleń duchowego Izraela) na podstawie Biblii, jako jedyne źródło i reguła dla wiary i praktyk, i do Jezusa, jako jedynej głowy Kościoła i kapłaństwa wszystkich poświęconych wierzących i usprawiedliwionych z wiary. Przeto zgromadzili prawdziwy Kościół, ołtarz. Luther i Zwingli później wykazując te same zasady, rozpoczęli pozafiguralne ofiarowanie i w krótkości dołączyło się do nich sporo współpracowników. Rów około ołtarza przedstawia sferę ich pracy reformacyjnej — Biblię. Dwie miary zboża, miejsce około rowu, reprezentowały dwie części, Stary i Nowy Testament, napelnione prawdą. Dlatego ograniczali ich reformacyjne wysiłki w biblijnych naukach, organizacji i praktykach o ile one były na czasie, (wiersz 32). Drzewo przedstawia Biblijne ustępy i rozumne faktyczne argumenty w ich reformacyjnych wysiłkach używane; kawałki cielca reprezentują człowieczeństwo indywidualnie pozafiguralnego Eliasza. Cztery wiadra wody reprezentują cztery główne zasady prote-

stanckiej reformacji (1) Biblię, jako jedyne źródło i reguła dla wiary i praktyki, (2) Jezus, jedyna głowa prawdziwego Kościoła, (3) Usprawiedliwienie przez wiarę jedynie, (4) wyłączne kapłaństwo poświęconych wierzących. Pierwsze wylanie wody reprezentuje nauczanie tych czterech prawd przez Luterancką Reformację; (wiersz 33) drugie wylanie przedstawia te same prawdy nauczane przez Episkopalną (angielską, lecz nie Henryka VIII) reformację; a trzecie wylanie, wyobraża te same prawdy nauczane przez kalwińską (prezbyterjańską) reformację — wiersz 34.

Te nauki pokryły i otaczały prawdziwy Kościół (ołtarz) i mogły wszędzie być znalezione w Biblii (rowie). Modlitwa Eliasza reprezentuje ogniste i zaufałe dążenia, widoczne przez pracę reformacji po stronie wierzących ku prawdziwemu zreformowaniu i przekonaniu ludu Bożego (wiersze 36, 37). Przez prawdziwą dokonaną reformację, Jehowa zmanifestował, że przyjął ofiarowane człowieczeństwo wierzących (cielca) użyte biblijne ustępy i argumenty (drzewo), prawdziwy Kościół (ołtarz), nauki czterech głównych zasad reformatorów, (cztery wiadra wody) i historyczne dowody ku wzmocnieniu (proch) — (wiersz 38). Prawie cała Europa była przywrócona do protestantyzmu przeciwko klerykałom, czcicielom Baalowym; i gdyby nie oszukańcze podstępny Jezuitów a mianowicie katolickie inkwizycje, armie i motłochy, cała Europa byłaby prawdopodobnie przywróconą do protestantyzmu i taką by została, (wiersz 39). Ofiara skończyła się przed rokiem 1918.

W dodatku budująca (ofiarnicza) praca reformatorów, była jednocześnie niszczącą wszystkie religijne spory owych czasów. Wierni żądali od klerykałnych nauczycieli Rzymu odpowiedzi w sprawie, przez co ostatni zostali uchwyceni. Cyson (krzywy) reprezentuje krzywe postępy rzymskich błędów, które wierni słowem ducha — pozafiguralnych proroków Baala — „pobili” — (wiersz 40) Początek pozafigury tego wierszu zaczyna się od początku reformacji.

Ograniczona cyrkulacja biblii od 1517 — 1619 była „szumem dżdżu wielkiego”. Biblia w ten sposób cyrkulowana, do której pozafiguralny Eliasza odnosił się, jako gwarancji, że władze cywilne (Achab) mogły przyjmować (jeść i pić) od przywłaszczającego papieża swoje właśnie właściwe władze wykazanie w Biblii (wiersz 41). Władze cywilne działały też na tej zasadzie, jak historia Europy obficie dowodzi, i to już od końca reformacji a wzmocniły się znacznie przez 30 letnią wojnę, 1618 — 1648. Eliasza wchodzący na wierzch Karmelu wyobraża szukanie przez klasę Eliasza szczytu owocowości z rozszerzania Biblii; a ich modlitwy za tem są pokazane w ostatniej części 42 wierszu. Początki pozafigur tego wierszu oraz pierwsza część pozafiguralnego Eliasza modlitwy, przyprowadza nas aż do początku reformacji.

Jak wiemy, reformacja była „reformacją w sekty”. Dlatego sekciarze służyli pozafiguralnemu Eliaszowi i są pokazani w figurze przez służę Eliasza. Wszystkich reformacji na sekty było siedem, od 1517 — 1799, pokazane przez siedmiorazowe chodzenie służi Eliasza dopatrzeć się przychodzącego deszczu, (wiersze 43, 44), które były następujące (1) Luterancką, (2) Episkopalną, (3) Prezbyterjańską, (4) Babtyską, (5) Socjańską (później nazwaną Unitario — Uniwersalską), (6) Kongre-

cjonalską i (7) Metodyską. Pięć z nich rozpoczęły się między 1517 a 1540; dlatego pozafigura tych wierszy rozpoczyna się od początku reformacji.

Wiersze 43 — 46 pomogą nam do wykazania czasu deszczu, gdyż wskazują na wypadki, które działy się i po deszczu. Wydawanie Biblii bez pozwolenia od papieża było buntem (morzem) w oczach Rzymu. Dlatego tylko z symbolicznego morza mogła przyjść obietnica deszczu Biblii. Dlatego też pozafiguralny Eliasza kazał denominacjonalistom patrzeć za Bibliami pochodzącymi od tych stron, które oburzały się przeciwko rzymskiemu zarządzeniu względem rozszerzania Biblii. Siódme pójście i patrzenie służi stało się przez ruch Metodyski, który rozpoczął się, nie jak VII tom naucza w 1728 (w którym to roku Wesley był ordynowany na Episkopalnego księdza, a potem był **czynnym jako taki w tym Kościele, zgodnie z jego zasadami i zarządzeniami**); ale w 1738, gdy był nawrócony i rozpoczął ruch, który po wielu latach rozwinął się w Metodysm. „**Mały obłok**” — wiersz 44 — przedstawia (Obj. 14:14) utrudniające nauki o wolności, równości i braterstwie, jako przeciwne władzy królowaniu i t. d. wyglądające od oświecających i rewolucjonistycznych agencji z Francji przed i podczas Francuskiej rewolucji. 1748 — 1804, wynikiem, czego pod opatrnością Boską dana była pozafiguralnemu Eliaszowi pomoc. (Obj. 12:15, 16) Te utrudniające i częściowo prawdziwe nauki były wyrażeniem ludzkiej mocy (dłoń człowiecza) przeciwko papieskim błędom i dały obietnice pełnej mocy z nauk biblijnych (obłok w 45) o prawdziwej wolności, równości i braterstwie. Przez te dwa podziały nauk, papieskie władze eklezjastyczne (niebiosia w. 45) zostały zupełnie zaciemnione. Pozafiguralny Eliasza przez metodyski kościół, który z początku był ruchem chrześcijańskiej wolności, równości i braterstwa przeciwko Kościołowi angielskiemu, powiedział cywilnym władzom, ażeby przygotowali się do wstrząszeń, jakie mają spotkać Kościół i Państwo, z powodu prawd, które oświeciciele i rewolucyjni agitatorzy głosili; i przez to przygotował władze cywilne do pewnego stopnia do większej odporności przeciwko uderzeniu, jakie Francuska rewolucja im dała, ponieważ wyszła jak wał morski na brzegi społeczeństwa. (w. 44) Gdy obie nauki Francuskich oświecicieli i rewolucjonistów (mała chmura) o naturalnej wolności, równości i braterstwie z ich działającymi skutkami w Francuskiej Rewolucji i wojnach Napoleońskich (obłoki z wiatrem zaciemnione); i gdy prawdziwe nauki biblijne o chrześcijańskiej wolności i braterstwie („chmury”) z ich działającymi skutkami, wojną („obłoki”, część wiatru) przeciwko wiążącemu Biblię Rzymowi, zaciemniły z kłopotem władze papieskie (niebiosia) i deszcz Biblii nastąpił (deszcz) przez biblijne stowarzyszenia mianowicie od 1804 — 1816, czego wynikiem nauki biblijne z nawałem sprowadzają kłopot na Rzym (obłoki) i wojny (wiatr) na rzymskie zabranianie Biblii. Kombinacja wypadków (1) walki i działalności francuskich oświecicieli, i rewolucjonistów i militarystów względem wolności, równości i braterstwa przeciwko księżom, królom, autokracji itd (2) prawdziwe nauki biblijne o tych przedmiotach i z tego wynikająca wojna przeciwko Rzymskiemu zabranianiu Biblii, zmusiły władze cywilne do zorganizowania się w koncert narodowy, (wóz) przed przyjściem deszczu, dać nieprzy-



ważną uwagę (wsiadłszy, jechał) do przedmiotu łączności Kościoła z Państwem (Jezreela nominalnego) nasienia Bożego, wspólnego zamieszkiwania Achaba i Jezabeli) z wynikiem, że wcale nie zaprosili papieża do brania udziału w konferencji w Wiedniu po następującej porażce Napoleonowej, 1815, który to czyn pokazuje rzeczywiście nowoczesną odrazę między kościołem a państwem (w. 45). Jak można się było spodziewać, pozafiguralny Eliasz przez wierną służbę nauczania (przepasanie bioder) mianowicie w metodyskim kościele, uprzedził władzę cywilną przez danie nieprzyjacielskiej uwagi do związku Kościoła z Państwem. — w. 46.

Można zauważyć, że zgadzamy się z bratem Olsonem, że francuska rewolucja i napoleońskie wojny miały łączność z wylewaniem Biblii. Lecz ta łączność była sposobnością, a nie skutkiem lub źródłem. Nasze tłumaczenie odnosi się do wypadków znajdujących się w „małym obłoku” i część w „wietrze”. On nie nadmienia nic o oświecających, i następujących rewolucjonistycznych agitacjach, z których pierwsze według naszej myśli były „małym obłokiem” z początku widzianym, który jednak rósł i stał się większym — rewolucjonistyczną agitacją. Dzieło Monteskiusa „Duch Prawa” które wydane zostało 1748 było fundamentem tych oświecających agitacji. Voltaire, Rousseau, i wielu innych dodali do małego obłoku, który w innym miejscu nazywa się rzeką, którą smok wypuścił z gęby swojej. Ale pozafiguralne „chmury” i ich udział w „wietrze” były prawdziwym źródłem wylania, czego brat Olson wcale nie nadmienia. Rzecz jest pewna, że wylanie Biblii nie przyszło ani z Francuskiej Rewolucji ani z napoleońskich wojen, lecz jedynie przez chrześcijańskie nauki o prawdziwej wolności, równości i braterstwie rozpoczęte ruchem metodyskim i agitacją do rozpowszechniania Biblii tym samym wojną przeciwko stanowisku Rzymu. Można zauważyć, iż wiersz mówi, że nie tylko „chmura” ale i „wiatr” zaćmiły niebiosa. Musiał być to taki wiatr jak nasze zachodnie tornady, chmury pełne wiatru.

Zauważmy teraz jak była dana pierwsza pobudka do rozpoczęcia Towarzystw Biblijnych, które rozpowszechniały Biblię, że było to dobrym deszczem z chmur biblijnej prawdy względem wolności, równości i braterstwa. W każdym z tych siedmiu ruchów reformacyjnych, pokazane w siedmiorazowym pójściu sługi Eliasza, wysiłki były czynione do szerokiego rozpowszechniania Biblii; lecz chybiła aż ostatni siódmy metodyski był sprowadzony. Jeden ksiądz metodyski, Karol z Bali i jedna metodyska paniątka Maria Jones z Lanfihangli, byli użyci od Pana do dania popędu temu ruchowi. Ta paniątka, urodzona w 1786, była ubogą, bystrą i pobożną i od dzieciństwa pożywała posiadać Biblię, co było trudno do nabycia w tym czasie w Walii. W dziesiątym roku życia rozpoczęła oszczędzać pieniądze, które otrzymywała lub zarobiła, nie używając oszczędności na łakotki, ażeby mogła kupić sobie Biblię. Wszystko, co mogła otrzymać przez 6 lat, zaoszczędziła, mając zawsze jej cel na widoku, aż w końcu miała dosyć, ażeby nabyć Biblię. Jakąż ubogość musiała podtrzymywać przez takie ostre oszczędzanie 6 lat, ażeby kupić Biblię! O chwalebna myśli, co za nabożność! Dowiedziała się, że pan Karol z Bali mieszkający 25 mil od niej sprzedawał Biblię. Na wiosnę 1800. bosą, poświęconą ta paniątka, napełniona

gorliwym żądaniem (gorliwa modlitwa Eliasza) za Biblią, zabrała się w 25 milową podróż do Bali, aby ją kupić. Lecz pana Karola towar był już rozsprzedany, oprócz paru kopii, które były innym obiecane; a wydawcy Welsh Biblii (Welsh Bibie) wyszli z interesu. Łzami zalana upadła przed nim, gdy to usłyszała. Jednak łzy jej więcej przemawiały niż słowa. Pan Karol dał jej jedną z tych, którą obiecał innemu i z radością, którą nie można określić, poszła bosą 25 mil z powrotem do jej domu. „Brak Biblii” został wyrażony w tym wypadku i myśląc o tem, przyszła mu idea, ażeby zorganizować Towarzystwo Biblijne. W jesieni 1802 zebranie Towarzystwa odbyło się w Londynie, a pan Karol opowiedział zdarzenie o Mariannie Jones i przedstawił prośbę do zorganizowania takiego Towarzystwa. Obecni zostali zelektryzowani przez ducha biblijnego prawdziwej wolności i braterstwa, który był w Marii Jones i w p. Karolu. Z tego inkorporowany został wypustek o prośbę Biblii dla całego świata i pobudził do silnego ruchu w Brytanii a później w innych krajach do Biblijnej wolności, równości i braterstwa przez rozszerzanie Biblii, pozafigura "chmury i wiatru", co doprowadziło najprzód do uformowania Brytyjskiego obconarodowego Towarzystwa Biblijnego. 1804. a później do ustanowienia innych Towarzystw Biblijnych. „Nie gardźcie dniem małych rzeczy”! Tak więc przez tę pokorną, poświęconą metodyską paniątkę i przez tego pokornego metodyskiego księdza rozpoczęty został ruch, który doprowadził do uformowania licznych towarzystw Biblijnych, i do rozszerzania Biblii w ilości setek milionów i przeszło w 400 językach po całym świecie. Biblia jest pochodnią prawdziwej wolności, równości i braterstwa; a jej oswojenie mianowicie od roku 1804 uczyniło niemożliwym do panowania Wszechwładzy papieskiej nad nowoczesnym światem! Chwalmy za to Boga naszego!

Powyżej nadmieniliśmy, że pozafiguralny trzeci rok był od 1259 — 1619, podczas którego pozafigura z 1. Król. 18:1-40 wypełniła się. Można dalej zauważyć, że Jak. 5:17 mówi nam, że posucha trwała 3 i pół lat, i że zaraz po tym czasie (w. 18) deszcz przyszedł. W podaniu 1Król. 18:1 — 40 i 41-46 oprócz pierwszego wierszu, czas nie jest nadmieniony, widocznie aby nie uczynić nieporozumienia między figurą a pozafigurą w zarysie czasu, ponieważ wypadki z 1. Król. 18, były widocznie krótszego okresu, niż 1 i pół roku; a z Biblii wiemy, że w pozafigurze było około 1 i pół symbolicznego roku. W typie wypadki przy górze Karmel (wiersze 20 — 40) wypełniają się jakoby dzień przed deszczem, jak następujące fakty dowodzą. Z powodu posuchy ofiara musi być blisko morza, ażeby można 4 wiadra wody trzy razy prędko wylać. Po trzeciej po południu, „czasu ofiarowania ofiary śniednej” budowanie drugiego ołtarza, kopanie rowu, zabijanie drugiego cielca, pocięcie go na sztuki, branie i prowadzenie 450 proroków Baala do Cyson parę mil na północ od Karmelu, to uczynione przez jedną osobę i powrót do góry Karmel wzięło dosyć czasu. Wierzch, najwyższa część góry Karmel leży 1742 stóp wysoko, był oddalony 9 i pół mil na południowy wschód od granicy góry przy morzu. Pod tymi okolicznościami Eliasza nie mógł wniknąć aż na wierzch, nim noc nadeszła. Dlatego wypadki na wierzchu góry, z której rzeczy musiały być widziane w oddaleniu przynajmniej sześciu mil, najkrót-

szego do morza, musiały odbyć się przynajmniej dzień po ofiarach. Możliwie, że wypełnienie się wypadków w innych dniach jest Pańskim sposobem pokazać figuralne części każdego z tych dni, co przedstawiałyby części dwóch periodów po 360 lat każdy, i dlatego oprócz 1 wierszu. Bóg nie daje chronologii w 1. Król. 18.

### 1. KRÓL. 19:1 — 21.

Brak miejsca zmusza nas do krótkiego wyjaśnienia tego rozdziału. Wiersze 1 i 2 wyobrażają złość papieską (niektóry protestancki kler, mianowicie w angielskim Kościele, pokazywał tego samego ducha) dlatego, że dzieło reformacji sprowadziło wylanie Biblii. Złość ta przysposobiła do nieprzyjaznego postępu władze cywilne przeciwko łączności państwa z Kościołem, co przekonało papieżstwo, że państwa schylają się na stronę zasad i czynów pozafiguralnego Eliasza. Złość ta doprowadziła do klątwy przeciwko "szkodliwym Stowarzyszeniom Biblijnym" od 1816—1825 (II. Tom). Ucieczka z wierszu 3 rozpoczęła się od 1816 — 1825. Przez ruch Kampbelitów, który rozpoczął się 1826, i który odrzucił ideę denominacji, sekciarzy, (sługa Eliasza) został zostawiony. Od tego czasu prawdziwy Kościół trzymał się czystym bez tych sług. Bez sekciarstwa był zadowolony z Biblii (Berseba, źródło przysięgi) co Alexander Kambel twierdził za jego jedyne sekciarstwo. Odosobnienie i rozpacz świętych Bożych aż do ruchu Millera, są pokazane w wierszu 4. Często żeśmy wyjaśniali wiersze 5 — 8, któ-

rych pozafigury przyprowadzają nas do 1914. Z dziewiątym wierszem jak widzieliśmy w poprzedzającym rozdziale, pozafigura wraca się i pokazuje inne obrazy, każdy z nich będąc dany kompletnie przed rozpoczęciem następnego obrazu pozafiguralnego. Scena w jaskini (w. 9 i 10) rozumiemy, iż wyobraża warunki niezadowolenia i niesmaku po stronie braci, 1844, 1845, gdy zostali zawiedzeni w ich spodziewaniach się przyjscia Pańskiego. Podczas tego doświadczenia Pan udzielił braciom wyrozumienia o wielkim ucisku i przysłym Królestwie (w. 11, 12). Wyśli z tego niezadowolenia około 1846, gdy Pan upoważnił ich do nauczania wzmocnienia (pomazać) Elizeusza. W tym roku pomazanie pozafiguralnego Elizeusza rozpoczęło się. W pozafigurze czas tych trzech upoważnień (w. 15, 16) wydaje się być zmienionym, ponieważ wykazaliśmy, że pomazanie pozafiguralnego Elizeusza rozpoczęło się przed 1874 (2 Król. 2:1) gdy zaś pomazanie innych miało być przyszłością, choć pozafiguralny Eliasz był upoważniony do tego przed 1874. Reszta tego rozdziału została przedtem dostatecznie wyjaśniona, z wyjątkiem dwunastu jarzm wołów, które wierzymy iż wyobrażają 12 pokoleń nominalnego duchowego Izraela (4 Moj. 17:2, 3) z których jeden stanowi pozafiguralnych Lewitów. Ostatnich człowieczeństwo pozafiguralny Elizeusz ofiarował, aby iść za pozafiguralnym Eliaszem. (w. 21). Było jego własne człowieczeństwo, a różnica wyrażenia jest tylko używana do różnych figur.,

## ACHAB I BENADAD - FIGURA I POZAFIGURA.

NIE mamy tu miejsca do przeglądania niedorzecznego i niefaktycznego tłumaczenia, które brat Olson podaje o Nabocie, gdy twierdzi, że wyobraża on prawdę Parousji, a jego winnica lud prawdy (1. Król 21), nadmienienia dalej, że pozafigura tego było prześladowanie przez francuskich Hugenotów, przez namowy papieżstwa z powodu fałszywych (przygotowanych) świadectw francuskiego kleru i szlachty w przypuszczających sprawach władz cywilnych, które żądały przywilejów od protestantów, mające od wielu lat swe własne podrządy (winnicę) we Francji i których nie chcieli utracić. Cała figura została wypełniona przed rokiem 1750. Nie mamy również miejsca do przeglądu jego niedorzecznego i niefaktycznego tłumaczenia dwóch walk Achabowych z Syryjczykami (1. Król. 20) jak tylko udzielić Klucza do tego rozdziału, przez który prawdziwa pozafigura i jego błędne tłumaczenie mogą być widziane. Jak nadmieniliśmy w pierwszym numerze Terażniejszej Prawdy (to jest angielskiej z r. 1918) gdy żeśmy wcale jeszcze nic nie słyszeli o bracie Olsonie mówiliśmy, że Syryjczycy przedstawiają radykalistów. Ci którzy setki lat temu uważani byli za radykalnych, są teraz uznawani za konserwatywnych, ponieważ radykalni Socjaliści, Komuniści, Anarchiści itp. w przeciwieństwie do obecnego porządku, nawet jako demokraci, stanowią pozafiguralnych Syryjczyków. Lecz setki lat temu, gdy autokracja (pozafiguralny Achab) panowała w państwie, (Samarii), demokracja była radykalną. Pierwsza walka (1. Król. 20:1-21) wyobraża setki lat trwającą walkę między zastępami włoskiej demokracji (pozafiguralny Benadad) a europejską autokracją, (pozafiguralnem Achabem) wy-

nikiem czego ostatni otrzymali kompletne zwycięstwo nad pierwszymi. To zwycięstwo było kompletnym około początku reformacji. Pozafiguralna druga walka (1. Król. 20:23-34) było wysiłkiem demokratycznej Holandii 1572—1650 i demokratycznej Anglii 1642 - 1688 obalić autokrację (pozafiguralnego Achaba) co nie udało się. A ponieważ autokracja przez jej postęp łącznie z wojnami hiszpańskiego zastępstwa 1692 - 1697, i 1704 - 1712 obejmowała zwycięstwo przez wielkie dozwolenia (ulegania) do demokracji w tych dwóch krajach, upadek jej przez ostatnich był przepowiadany przez więcej oświeconych mężów stanu w krajach autokratycznych 1. Król. 20:53-43.

1 Król. 22:1-40 wyobraża walkę między radykalistami (pozafiguralnymi Syryjczykami) mianowicie francuskimi rewolucjonistami a autokracją (pozafiguralnym Achabem) podtrzymywaną przez kapitał, mianowicie w Brytanii (pozafiguralnym Jozefacie). Prorocy, którzy oszukali Króla, wyobrażają politycznych, edukacyjnych, klerykalnych, arystokratycznych, społecznych i finansowych mówców autokracyjnych, którzy uwiedli, jak częściowo reprezentowani w Świętym Państwie Rzymskim, ich w walkę z radykalistami Europy. Micheasz reprezentuje liberalną klasę mężów stanu Europy, między którymi Karol Fox, Brytyjczyk, jeden z największych mówców i oratorów, którzy kiedykolwiek żyli, był wodzem, który z początku serdecznie zgodził się do udziału walki z rewolucyjną Francją itd. a później radził przeciwko, przepowiadając porażkę autokracji, i która z tej przyczyny wpadła w niełaskę ostatniego. Sedechiasz, syn Henaana (handel) wyobraża takich dyplomatów jak

William Pitt młodszy, który skuł finansem autokratyczne narody Europy w zdawające się nieodparte złączenie państw (rogi żelazne) przeciwko demokratycznej Francji i t.d. Podczas tej walki autokracja została porażona (zranienie Achaba) przez odważnego Napoleona (mąż, który strzelił z łuku, wiersz 34) i Święte Państwo Rzymskie zostało zniszczone roku 1806 (wyniesienie Achaba z bitwy). Z tej przyczyny autokracja została wielce osłabiona, zmuszoną będąc w połowie stulecia dzielić konstytucji i prawa głosowania do prawie wszystkich narodów Europy, co przedtem nie było. Przeważa auto-

kracja umarła. Nawet zmiana stała się tak powszechną, iż demokracja teraz jest więcej uznaną za radykalną. Teraz radykalni Socjaliści, Komuniści i Anarchiści są pozafiguralnymi Syryjczykami. Gdy zaś przedtem demokracja była pozafiguralnym Benadadem (1 Król.) teraz bolszewizm jest pozafiguralnym Benadadem (2 Król.).

Jeżeli szczegóły powyższe jego tłumaczenia będą odróżnione od niejasnych, nieakuratnych i niepraktycznych tłumaczeń 1 Król. 17 - 22, brata Olsona, rozumność pierwszego a nierozumność drugiego mogą być zauważone od trzeźwych umysłów.

## ELIJASZ I OCHOZYASZ - FIGURA I POZAFIGURA.

**O**PRÓCZ listu Elijasza z 2 Kron. 21:12-15. którego nasz Pastor pozafiguralnie nie wyjaśnił, oprócz spraw Elijasza i Ochozyasza z 2 Król. 1:1-18, których brat Russell również nie wyjaśnił poszczególnie w pozaobrazie i oprócz szczególnych pozaobrazów z 2 Król. 2:1-7, które nasz drogi Brat Russell udzielił w szczegółach, (Z: 04, 252 par. 4,5; Z: 15, 286 par. 5-9) rozbieraliśmy w Teraźniejszej Prawdzie całą historię Elijasza poszczególnie, jego figurę i pozafigurę. W tym artykule podajemy nasze myśli względem pozafigury 2. Król. 1 rozdziału, rozumiejąc, że wypełnione zostały krótko przed i podczas wojny światowej, mianowicie przed przejściem „onego wiernego sługi” poza zasłonę. Lecz nim przedyskutujemy te rzeczy, uważamy za rzecz właściwą, aby odrzucić te błędy o pozafiguralnym Elijaszu, które brat Rutherford ogłosił na ostatniej Konwencji w Cedar Point, i takowe podał do Strażnicy (Z: 22, 334). W tym artykule można zauważyć jak rzeczywiście oko jego zaciemnia się i jak je i pije z pijanicami (Zach. 11:15-17 i Mat. 24:48-51) gdy zaprzecza „Dzień Przygotowania” który rozpoczął się w 1799 i naucza, że takowy rozpoczął się w 1874 (do zbitcia jego błędu III. Tom II. roz.) dalej uczy, że Pan nie przyszedł do Swego Kościoła w 1874, ale że to było 1918 roku (do zbitcia tego błędu są słowa Jezusa i Marka, co się wypełniło pierwszy raz w 29 po Chr. a w równoległej dyspensacji w roku 1874 jak brat Russell jasno tłumaczy. Mat. 11:10 Łuk. 7:27. Mar. 1 :2-8) naucza dalej, że widzenie Izajasza (Iz. 6:1-11) w jego ofiarowaniu się na służbę, jego oczyszczenie ust i instrukcje dla jego misji odnoszą się do czasu po roku 1919, zupełnie ignorując fakty, że począwszy od czynności Marsiglioina 1309 — 1328 postępujących przez reformacje różnych sekt i kończących oczyszczeniem Klasy Świętnicy w roku 1846, Kościołowi dana była główna część oczyszczenia ust dla jego misji ku opowiadaniu rzeczy podanych w Iz. 6:8-13, zupełnie ignorując fakt, że Jan (Jana 12:40, 41) cytuje Izajasza 6:10 i stosuje to do żniwa Żydowskiego, i że dlatego według równoległych dyspensacji odnosi się to na czas od 1874 — 1914 roku, do czasu ucisku, gdy spustoszenia na miasta przyszły. Te i inne błędy, oprócz błędów o Elijaszu, podanych w Z ; 22, 332 — 337 nie będą przez nas więcej w tym artykule dyskutowane.

W Strażnicy 22, 334 brat Rutherford podaje myśl, że pozafigura Elijasza nie rozpoczęła wypełniać się przedtem aż w roku 1894 i zakończyła się w 1918 lub 1919. Z jego zwykłą obłudą wypracowawszy swój „nowy pogląd” podaje on z nauk brata Russella rzeczy, jakoby był w harmoniji z nim, przez to zwodzając „nieuczonych i nie-

utwierdzonych”. Twierdzi on, że ustęp „Eliasz zaprawdę przyjdzie (obecny czas) wpierrw (tak dalece ustęp ten odnosi się do pierwszej obecności Klasy Elijasza — Jego obecności w ciele od roku 29 aż opuści świat kiedyś w Przyszłości) i naprawi (w przyszłym czasie) wszystko” (w tysiącleciu, przy wtórem jego przyjściu), znaczy, że Klasa Elijasza przyjdzie w roku 1874 i do 1918 naprawi dla Kościoła prawdę, którą Kościół przedtem utracił. W ten sposób naucza on dwa rodzaje i dwa czasy restytucji jedną dla Kościoła począwszy od 1874 a drugą dla świata, począwszy 1925! Dostyc nam na tej myśli, o czasie naprawienia dla Kościoła, aby takową odrzucić; gdyż restytucja jest figurowana w jubileuszach i odnosi się tylko do tego, co było utracone w Adamie. Te rzeczy nie są aktualnie przywrócone Kościołowi i takie zastosowanie, że wielki cykl kończy się w 1874 wskazujące błogosławieństwa dla Kościoła, jest śmiesznym. Odnosnie roku 1925 jako początku Jubileuszu dla świata możemy powiedzieć, że nie może to być prawdą, a to z dwóch przyczyn 1), że data powinna być osiągnięta przez wielki cykl, jeżeli przedstawia pozafigurę jubileusza Izraela. Typ pokazuje regułę zrównania niższych peryodów, aby osiągnąć następujący wyższy peryod. Przez to liczba dni w tygodniu kończąca tydzień po sobocie przejścia, 15-go Nisan, musi być zrównana, aby dosięgła do dnia Jubileuszowego, Zielonych Świątek, periodu następnego, wyższego niż sabat (3. Moj. 23:15, 16) a liczba lat w sabatowym cyklu kończącym w roku sabatnim musi być zrównana, aby dosięgła do roku Jubileuszowego, periodu następnie wyższego niż sabatowy rok. Stąd widzimy, że zrównanie niższych periodów wprowadza następne wyższe periody, i jak siedem sabatnich cykli w ich rokiem jubileuszowym są najwyższym figuralnym periodem, następny wyższy peryod musi być pozafiguralny, lub wielkim cyklem. Aby więc otrzymać pozafiguralny cykl musimy zrównać największy figuralny okres — 50 lat — a wynikający z tego cykl stanowiący 2500 lat, wprowadzi nas do pozafiguralnego jubileusza — do 1874. **Niema żadnego pozafiguralnego cyklu, któryby przyprowadził do roku 1925, dlatego rok ten nie może być początkiem pozafig. jubileusza.** 2) Bóg sam w tym jednym ustępie gdzie mówi, że miało być 70 jubileuszy, wyraźnie mówi, że były trzymane podczas spustoszenia ziemi 606 — 536 przed Chr. (2 Kron. 36:21.) z tej przyczyny po tych następujących 51 cyklach, od ostatniego figuralnego jubileuszu przed spustoszeniem ziemi, nie mogą następować lata jubileuszowe, ponieważ te jubileusze były wykonane podczas tego spustoszenia. Dlatego cykle te są każdy z nich po 49 lat długie a nie po 50 lat. Dlatego cykle te

postępują po ostatnim przed niewolą i spustoszeniem ziemi doprowadzą nas i kończą się w 1874 jak nasz Pastor nauczał, a nie w 1925 jak teoria br. Rutherforda twierdzi. Te dwa punkty będąc prawdziwymi, nie mamy innej drogi, aby osiągnąć do roku 1925 jako początku pozafiguralnego jubileusza. Dlatego 1925 nie może być datą do zapoczątkowania pozaobrazowego jubileusza, 1874 rok jest jedyną datą do tego — Brata Rutherforda przewrotności w tym przedmiocie dają jeszcze więcej dowodu, że on je i pije z pijanicami i że jego prawe oko coraz więcej zaciemnia się.

#### ELIJASZ CZYNNYM CAŁY WIEK

Widząc fałsz w jego poglądzie, że Eliasz naprawi wszystko w 1918 i pozaobrazowy jubileusz dla świata rozpocznie się w 1925; możemy odłożyć jego pogląd, jako zupełnie zбитy, co się zaś tyczy tego, że pozaobrazowy Eliasz miał się pokazać najprzód w 1874, podamy wiele dowodów przeciwko temu, ponieważ Pan chce, aby miecz Prawdy uderzył w prawe oko głupiego i niepożytecznego pasterza, który w jego wysiłkach, aby błąd ten złagodzić, jeszcze więcej zaciemni prawe oko swoje, zgubi więcej prawd, które sprzeciwiałyby się jego poglądom i nowe błędy na ich miejsce wprowadzi, jak to uczynił po każdym uderzeniu miecza w jego prawe oko w przeszłości. Na odrzucenie jego poglądu podajemy jak następuje.

1) Pozafiguralnie wypełnione fakty czynności Eliaszowych podane w 1. Król. 17:1-19:21; 21:17-29 dowodzą, że pozafiguralny Eliasz zaczął być czynnym, gdy Pan nasz był w ciele i trwał w tych czynnościach aż do 1914. Dla szczegółów zobacz II. Tom o Elijaszu i P. 20, 36-43.

2) Wypełnione pozafiguralne fakty z 1 Król. 19:19-21 i 2. Król. 2:1-25 dowodzą, że pozaobrazowy Eliasz po wielu stuleciach czynnościach, powołał pozafiguralnego Elizeusza w 1846, potem szedł z nim aż do pozaobrazowego Galgal 1874, do pozaobrazowego Betel 1878, do pozaobrazowego Jerycho 1881, do pozaobrazowego Jordan 1914, i rozłączony został od niego w 1917 a od tego czasu pozaobrazowego Elizeusza czynności wypełniają się bez pozafiguralnego Eliasza. Dla szczegółów zobacz Straż. 04. 252 par. 4, 5 i 15, 286 par. 5 — 9; i P. 19, 82 — 95. 100.

(3) Chronologia Biblijna w łączności z pozaobrazowym Eliaszem dowodzi, że jego czynności zaczęły się przed 539 i że był czynnym aż do 1799. Ucieczka Eliasza (1. Król. 17:2-5) wyobraża to samo co było symbolizowane przez ucieczkę niewiasty na puszcę (Obj. 12:6) co było w roku 539; i jak ona przebyła 1260 lat na puszczy, tak pozaobrazowy Eliasz był odosobniony aż do 1799. Potem zamknięcie przez Eliasza literalnych niebios, aby deszcz nie padał przez 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> lat (1. Król. 17:1; 18:1; Jakób 5:17, 18) ogólnie mówiąc wyobraża te same rzeczy, które w pozafigurze nie dozwalały aby symboliczne niebiosy dały deszczu od 539 do 1799. — Obj. 11:3, 6.

(4) Pozaobrazowa Jezebel jako prześladowczyni pozaobrazowego Eliasza była czynną przeciw prawdziwemu Kościołowi podczas okresu Tyjatyrskiego, który zakończył się przeszło 500 lat przed 1874. — Obj. 2:20.

(5) W początku reformacji w roku 1309 przez jednostki; a w roku 1517 przez setki, pozaobrazowy Eliasz przywrócił główne nauki z symbolicznego Babilonu. Dlatego pozafiguralny Eliasz setki lat przed 1874 rozpoczął przywracać zgubione prawdy.

(6) Przywrócenie tych prawd postępowało odnośnie

oczyszczenia świątynicy — pozaobrazowego Eliasza — od głównych brudów Papiestwa i osiągnęło główne prawdy w roku 1846.

7) Łącznie z typem Eliasza są inne rzeczy, które wyobrażają wypadki spokrewnione z niektórymi doświadczeniami pozaobrazowego Eliasza, które datują się setki lat przed 1874. (1. Król. 20:1-22; 40). Po szczegóły zobacz P. 20, 40, 41.

Do tych siedmiu powyższych biblijnych dowodów mogą być dołączone rzeczy z piramidy, która pokazuje przy wejściu ku południowemu końcowi Wielkiej Galerii, że 24 wrzesień 1846 był ten akuratywny dzień i rok, kiedy pozaobrazowy Eliasz zaczął pomazywać pozaobrazowego Elizeusza przy wcięciu górnej schody i gdzie wystaje wertykalna (prostopadła) linia południowej ściany wielkiej Galerii, że 27 czerwiec 1917 i 18 lipiec 1920, są akuratywnymi dniami i latami, w których pozaobrazowy Elizeusz i Eliasz osobno działali jeden od drugiego. Po szczegóły zobacz P- 20, 75-80; P. 21, 114 — 119; P. 22, 181 — 185. Tak więc Eliasz działał setki lat przed r. 1874.

Mając wyjaśnione kręactwa, które „niewierny Sługa” — „głupi” i „niepożyteczny Pasterz” udzielił, aby „pociągnąć za sobą uczeni”, będziemy teraz rozierać to przyjemniejsze zadanie, pozafigurę z 2. Król. 1:1-18. Nasz drogi Pastor dał nam klucz do tego rozdziału, gdy zastosował Ochozjasza w jego chorym stanie do typu na Europę w jej politycznej i wojennej chorobie. Już żeśmy wykazali, że Ahab przedstawia Europę autokratyczną; Ochozjasz (Izraela) wyobraża Europę rozłączoną w państwa niezależnie działające jedno od drugich; i że Joram (Izraela) który przez pewien czas był współwładcą Ochozjasza (P. 19, 97 par. 2, 3) przedstawia Europę w państwach działających jedno z drugimi. Wykazaliśmy, że Moab w 2. Król. — nie wszędzie — wyobraża Państwa Centralne. Ich oburzenie się przeciw Ochozjaszowi (wiersz 1.) wyobraża państwa z Włochami formujące Alliantów (Triple Alliance) używając tę formę wspólnej ugody (Alliance) przeciwko skupionym i osobnym państwom Europy, co było buntem przeciwko Europie, która składała się z osobno działających względem siebie państw — z pozaobrazowego Ochozjasza i Jorama. Możemy zauważyć, że w typie więcej Joram aniżeli Ochozjasz walczyli przeciw Moabowi (2 Król. 3:4-27). Dlatego w pozaobrazie nie tak mocno walczyli indywidualne państwa w Europie podtrzymywane przez Robotników — Edom — i Amerykę — Jozafata — przeciw Centralnym Państwom, choć wszystkie te państwa weszły w wojnę osobno, jak Austria, Serbia, Belgia itd. Przeto działali oddzielnie (pozaobrazowy Ochozjasz) w wojnie. Upadek Ochozjasza (wiersz 2) wyobraża jak osobne Europejskie rządy dążąc do wysokich ambicji (sali) w polityce (Samaryi) spadli przez słabe utworzenia ((Kraty) w warunki wojny światowej. Jego Ochozjasza upadnięcie przedstawia zamordowanie arcyksięcia, a jego rychła choroba wyobraża z tego wynikający bez nadziei naprawienia kryzys, w który Europa w odrębnie działających państwach weszła. Jego wołanie po posłów przedstawia jak Europa zwróciła się do partii militarnej w każdym państwie o pomoc; jego wysłanie po Belzebuba Akkarońskiego, aby załatwił ich stan, przedstawia jak europejskie państwa żądały militarizmu, czyli wojny, rzeczywiście Szatana (Mat. 10:25), — aby uzdrowić ich

chory stan i dać im zapewnienie dalszej egzystencji jako niezależne państwa. Beel — Zebob czyli Pan much, tak nazwany, ponieważ Beel (Szatan w ukryciu) był niszczycielem (Akkoron — zniszczenia) plagowitych much, wyobraża militarystykę (rzeczywiście Szatana) niszczyciela plagowitych i nierozwiązyjących warunków, apelując do militarystyki, (Szatana) Europa zgrzeszyła. Powinna apelować do Boga, który jest przedstawiony w zasadach prawdy, sprawiedliwości i miłości; i gdyby to było uczynione z serca do Boga, co wyobrażałoby poddanie się Jego woli, śmierć pozaobrazowego Ochozyasza nie nastąpiłaby w stanie dziecięcym. — Królestwo Boże było by ustanowione, jako pokojowy następca, czyli syn figuralny.

Dlatego, że europejskie narody nie chciały działać zgodnie z Boską regułą, ale z samolubstwem — duchem Szatana — przyszedł do ruiny, jako niezależne państwa z przyczyny samolubnej polityki i wojny światowej — pozaobrazowy Ochozyasz umarł. Wielkie zgwałcenia się nad Prawdą i Sprawiedliwością, spowodowały aby zaapelowały do militarystyki, zamiast do Prawdy i Sprawiedliwości ku zapewnieniu dalszej ich egzystencji. To skłoniło posłańca pańskiego „onego wiernego sługę” do pobudzenia pozaobrazowego Elijasza, aby ten przez partię militarną tych krajów strofował Europę i prorokował, że niezależny stan państw europejskich będzie zupełnie zniszczony, (wiersz 3 i 4) To poselstwo było dane gdy się wojna zaczęła, przez opublikowanie w gazetach kazań, przez publiczne wykłady i przez rozmowy ludu Pańskiego z ludźmi podczas wojny światowej. Eliasz zapytał się: „Izali nie masz Boga w Izraelu, iż się idziecie radzić Beelzebuba, Boga Akkaronńskiego”? Strofowanie w tym pytaniu wyobrażało pozafiguralnie, że w Chrześcijaństwie, Prawda, Sprawiedliwość i Miłość, jako zasady Boskiego rządu i Jego ludu, mogły być znalezione i wypełnione względem warunków, lecz mimo tego apelowali do Szatana zasad błędności, niesprawiedliwości i samolubstwa, dla ułatwienia im trudności i osiągnięcia im upewnienia dalszej egzystencji, jako osobne państwa. Dlatego Pańskie poselstwo przez pozaobrazowego Elijasza do Chrześcijaństwa było, iż wielce zgrzeszyli czyniąc tak fatalną ucieczkę dla ich niezależności, jako państwa, przez co osłabli i przygotowani zostali do następującej po wojnie rewolucji, w której zniszczeni będą w ich złączonych zdolnościach, jak jest to pokazane przez śmierć Jorama z ręki Jehu.

### POZAOBRAZOWY ELIJASZ UWAŻANY

Poselstwo to było rozniesione między Chrześcijaństwo i przyszło do uwagi wojujących państw, a od tych przyszło pod rozagę rządów, co wyobrażała mowa Elijasza do posłów, którzy się wrócili, (wiersz 5) „Czemu żeście się wrócili?” i pokazuje jak pozaobrazowo partie wojenne wróciły się przez strofowanie, które przyszło od pozafiguralnego Elijasza, że umysłowo były zatrzymane w ich złym duchu. Od nich pozaobrazowy Ochozyasz nauczył się krytycyzmu, jakiego Święci Boży uczynili przeciw Europie w jej niezliczonych narodowych czynnościach na śmierć, przez osłabienie ich do tego stopnia, że dla ich utrzymania się musieli później się złączyć (Sof. 3:8) i jako cenę oddać ich niezależne narodowe czynności, (wiersz 6). Pytanie Ochozyasza, jaki był ten człowiek, który przyszedł i dał każdemu z nich

poselstwo, równa się pytaniu, jakie narodowi władcy dali partiom wojennym: „Jaki to lud przejął się umysłem swoim, że krytykuje waszego ducha wojennego jako przeciwnego zasadom prawdy, sprawiedliwości i miłości?” Posła odpowiedź była, że to był człowiek włosisty i wyobraża jak partie wojenne odpowiedziały, że ci strofujący byli mocnymi (włosy przedstawiają moc, jak to pokazane w Samsonie) w użyciu biblijnym. Badacze Pisma Świętego, i że był opasany pasem skórzanym wyobraża myśl jak partie wojenne określały pozaobrazowego Elijasza, jako zatrudnionego w służbie strofowania złego, będącego w opozycji do Boskiego Prawa, i do głoszenia przychodzącego Królestwa Bożego. Że to jest symboliczne znaczenie będącego opasany skórzanym pasem pokazuje, iż Jan Chrzc., którego misją było strofowanie złego i głoszenie nadchodzącego Królestwa Bożego, tak samo był opasany, aby symbolizował jego specjalne dzieło. (Mat. 3:4). Co do opisu posła, Ochozyasz poznał, że ten co strofował był Eliasz, tak też państwa Europejskie poznały, że ci którzy ich sądzili i strofowali, byli tą samą klasą, która podczas wieku strofowała dla grzechu, sprawiedliwości i przyszłego sądu (wiersz 8). Można widzieć, że ta czynność pozaobrazowego Elijasza może częściowo być widziana jeszcze z innego punktu zapatrywania, to jest gdy pozaobrazowy Aaron wyznawał grzechy chrześcijaństwa nad kozłem Azazela w sądzie w Ps. 149:5-9.

Strofowanie za grzech uraziło pychę Ochozyasza, i tak też pozaobrazowy Ochozyasz został urażony przez strofowanie. Trzy razy figuralny Ochozyasz chciał uchwycić Eliasz (wiersz 9, 11, 13). Te trzy zamiary, aby uchwycić Eliasz, wyobrażają trzy różne wysiłki wojujących państw do usprawiedliwienia ich kroków, a przez te zamierzone usprawiedliwienia uchwycić pozaobrazowego Eliasz w tym sensie, ażeby powstrzymać go od jego krytykowania i sądenia wojujących państw przez ich im zdawające się zbijania ich zarzutów. Najpierw chciały usprawiedliwić się niektóre państwa jak Rosja, Serbia, Niemcy, Austria itd. w ich wojnie przez argument, że królowie mają prawo rządzenia od Boga, twierdząc, że prawo to było znieważone przez ich oponentów. W ten sposób usprawiedliwiali się w wojnie. Pierwszy naczelnik z pięćdziesięcioma (wiersz 9) wyobraża wodzów z pomiędzy tych, którzy tak twierdzili, a jego pięćdziesięciu przedstawia tych, którzy popierali ich w twierdzeniu, że Królowie mają prawo od Boga rządzić. Pierwszy naczelnik z jego pięćdziesięcioma znalazł Eliasz siedzącego na wierzchu góry. Góra ta przedstawia Królestwo, a Eliasz siedzący na wierzchu wyobraża fakt, że w tym czasie od jesieni 1914 cała klasa Eliasz była w zarodku w Królestwie, ostatni z tych, którzy mieli okazać się wiernymi został spłodzony z Ducha Świętego, i później mógł zobaczyć, że żniwo, które jeszcze pozostawało, było charakteru zbierania kłosów. Fakt, że Eliasz tedy był na wierzchu góry pokazuje, że on musiał wchodzić przedtem na górę a potem usiadł na niej. Jego przybycie do góry także pokazuje fakt, że Kościół krótko przed jesienią 1914 dosięgnął czasu, kiedy Królestwo z drugiej zaślony miało rozpocząć obalenie Królestwa Szatana, co rozpoczęło się 1 sierpnia 1914, gdy wojna wybuchła. To jest w harmonii z drugą myślą brata Russella pozaobrazu przyjscia Eliasz do końca 40 dni — 1914 — do góry Bożej Horeb (1. Król. 19:8) że Kościół w ciele

wtenczas przyszedł by do tego czasu, gdy Królestwo z drugiej zasłony obaliło by Imperium Szatana przez wielki ucisk (Dan. 12:1) Tak więc gdy usprawiedliwiający się z wojny europejskiej z punktu zapatrywania, że królowie z łaski Bożej panują, szukali przypuszczająco zbić krytykę i sąd pozaobrazowego Eliasza, uchwycić — powstrzymać — wiernych od krytykowania i sądenia było to w czasie, gdy nad nimi uwielbione Królestwo walczyło przeciw Imperium Szatana. Naczelnik zowiąc Eliasza mężem Bożym wyobraża fakt, jak oskarżyciel i sędziacz Europejskiej (Psalm 149:5-9) był uznany przez stronników Boskiego Prawa Królów, jako lud Bogu oddany. Mowa naczelnika „Król rozkazał abyś stąpił”, była pozafiguralnie dana w pantominie: argumenty o Boskim prawie królów były używane przez broniciele, w pantominie żądali od pozaobrazowego Eliasza, aby takowy powstrzymał się od strofowania i sadzenia „królów i szlachty.

### ŻĄDANIE OGNIĄ Z NIEBA

Pytanie Eliasza (wiersz 10): „Jeżeliżem mąż Boży, niech ogień zstąpi z nieba a pożre ciebie i pięćdziesięciu twoich” w pozaobrazie także wypełniło się w pantominie. W rzeczywistości lud w prawdzie nie odnosił się do twierdzeni Boskiego Prawa Królów w ten sposób, lecz właściwie ich uczynki wyrażały te myśli. Gdy słudzy Boga odrzucili argumenty broniciele, wynosili z słowa Bożego takie prawdy, które pochłaniały ich twierdzenia, niszczyły ich jako broniciele tej doktryny, nie jednak osobiście. Zgodnie z tym rozumiemy, że ogień z wiersza 10 były to prawdy z Biblii, które są znalezione i przyjmowane przez symboliczne niebios. Następujące prawdy, które pozafiguralnie Eliasz wyostał z Biblii, te które były trzymane przez symboliczne niebios i obaliły broniciele, były: 1) Królowie ziemi nie byli od Jehowy specjalnie przeznaczeni, viceregentami i reprezentantami, choć mieli tylko pozwolenie do tego od Boga do czasu, ale w rzeczywistości byli urzędnikami Królestwa Szatana; 2) Bardzo wiele z ich czynów, jak wojna, i inne rzeczy, jak prawa i ich charakterystyki, były przeciwne Boskim zasadom — Prawdy, Sprawiedliwości i Miłości, i dlatego Bóg nie potwierdzał ich czynów a mianowicie wojny itd; 3) przez setki lat mieli oni społeczność z odpadłymi systemami kościelnymi, prześladowali i gnębili oni wierny lud Boży i zatłumiali prawdę, którą takowi głosili; 4) Nauka, że Bóg upoważnił królów do panowania, była widocznie bardzo złą, ponieważ każdy naród tak twierdził, jeden przeciwko drugiemu. Te cztery punkty popierane będąc ustępami biblijnymi i historią były używane przez wiernych, aby sprzeciwić się argumentom tej nauki i były symbolicznym ogniem — niszcząca prawda jak inny niszczący środek może właściwie być symbolizowany przez ogień — symbolicznie zniszczyły — obaliły — twierdzeni Boskiego Prawa Królów, którzy byli, choć nie wszyscy katolikami, mianowicie ich kler.

Jednak nie wszyscy biorący udział w wojnie narody tak twierdzili. Ci, którzy odrzucili Boskie Prawo dla Panowania Królów, przyjęli inne twierdzenia — ci walczyli dla utrzymania demokracji i własnego postanowienia, Boskiego Prawa dla Demokracji, i przez to byli usprawiedliwieni w wojnie. Ochozjasz posyłając drugiego naczelnika z jego pięćdziesięcioma, wyobraża, jak owe państwa wysłały mówcze narzędzia względem demokracji

i narodowego postanowienia z ich obrońcami, aby powstrzymać przez ich argumenta pozaobrazowego Eliasza od krytykowania i sądenia królów i szlachty (wiersz 11). Mowa drugiego naczelnika, ogólnie mówiąc, wyobraża to samo, cośmy widzieli w pantominie w pozaobrazie mowy pierwszego naczelnika, choć pozafigury były około innych linii myśli. Pierwszy powiedział: „Zstąp” a drugi: „Zstąp rychło”. Ten dodatek wyobraża większe upewnienia i staranność, które demokracja i zwolennicy własnego postanowienia mieli w swoich argumentach i ufność, że byli w stanie prędko powstrzymać pozaobrazowego Eliasza od krytyk i sądu królów i szlachty.

Odpowiedź Eliasza wyobraża te same czynności pozaobrazowego Eliasza w charakterystyce jego czynnościach przeciw twierdzeniom Prawa Panowania Królów ; lecz odnoszono się do innych linii prawd Biblijnych, ażeby obalić tych, którzy twierdzili, że ich narodowe natchnienia dla demokracji i samopostanowienia były z Prawa Bożego i przezto usprawiedliwiali się w wojnie, aby się utrzymać. Symboliczny ogień, którego pozaobrazowy Eliasz używał, aby zniszczyć drugą grupę mówczych narzędzi i ich obrońców symbolicznego pozaobrazowego Ochozjasza były następujące prawdy: Czasy Pogan skończyły się; termin autorytetu dany pogańskim państwom rządzić ziemią, skończył się, oni nie mogli posiadać nawet ograniczonego prawa rządu i wypełniania urzędowych funkcji. Dlatego, choć przedtem mogliby być usprawiedliwieni, gdy prowadzili wojny dla ich obrony i prawa narodowego samopostanowienia i demokracji, oni już teraz nie mieli tego prawa, ponieważ termin ich zakończył się — tak zwany lis, czyli prawo do rządu było dane innemu — Królestwu Bożemu — a właściciel wyrzucał ich za niegodnych i nieprawdziwych komorników, a ich walka, aby się utrzymać była zgwałceniem praw Właściciela i Panującego, któremu było oddane Panowanie nad ziemią. Zwolennicy narodowego samopostanowienia i demokracji nie mogli tej prawdy odpowiedzieć — i symboliczny ogień zniszczył ich jako obrońców ich twierdzeń. Tacy składali się szczególnie, choć nie całkowicie z protestantów, a mianowicie z ich kleru.

Była dana trzecia przyczyna, nie do usprawiedliwienia, lecz do osłonięcia wojującej Europy. A ci którzy dali ten pogląd, byli figurowani w trzecim naczelniku, a obrońcy ich w pięćdziesięciu. Jak się działo z pierwszymi naczelnikami pozafiguralnie, działo się tak samo z trzecim naczelnikiem w pozafigurze; w pantominie trzeciego naczelnika. Ci, którzy w pozafigurze byli trzecim naczelnikiem, nie okazywali pychy i hardości twierdzeni Prawa Królów i samopostanowienia. Twierdzili, że stosowne Prawdy Biblijne potępiły poglądy pierwszych dwóch grup obrońców, „Oto zstąpił ogień z nieba i pożarł dwóch pięćdziesiątników pierwszych z pięćdziesięciu ich”, (wiersz 14). Trzeci naczelnik upadając na kolana przed Eliaszem wyobraża fakt, że trzecia grupa obrońców poddała się pod poglądy Klasy Eliasza do tego znaczenia, że wojna nie mogła być usprawiedliwiona z punktu zapatrywania Prawdy i Sprawiedliwości, że wojna i udział w niej były złem odnośnie Prawdy i Sprawiedliwości. Prośba trzeciego naczelnika o zmiłowanie się nad nim i nad jego pięćdziesięcioma wyobraża fakt, jak argument zasłoniciele pokazywał, że nie chcieli, aby zasady

Biblijnych Prawd i sprawiedliwości miały być użyte, jako miary w ich usprawiedliwieniu się; ponieważ przekonali się, że nie mogli wyjść z procesu mierzenia, gdyż mogliby być obaleni. Zastłoniciele uznawali, że przyczyna wojny i czyny wojenne były po obu stronach przeciwne zasadom chrześcijaństwa i Prawdzie, których nie życzyli sobie, aby były użyte przeciwko im, ponieważ byli winnymi ich zgwałcenia i nadal by je gwałcili. Ale mówili pod zasłoną, że pod naciskami narodowymi, rasowymi, terytorialnymi, ekonomicznymi, finansowymi, handlowymi, politycznymi, kulturalnymi i psychologicznymi nie mogli zapobiec wojnie, będąc niedoskonałymi i grzesznymi, znajdującymi się pod wpływem złych warunków i złego ducha w jakich narody Europy jedne z drugimi żyły. Że pozaobrazowy Ochozysz posłał po zastłonicieli; to nie aby się usprawiedliwili, lecz ażeby swój dział dokonał, i pokazuje jak jasno i nie do odpowiedzenia zasady Prawdy i Sprawiedliwości w ich potępieniu wojny przez pozaobrazowego Eliasza były przedstawione. Zastłoniciele byli to mianowicie, choć nie wszyscy, niektórzy finansiści, politycy, ekonomiści, uczeni i wodzowie pracy. "On Sługa" znał dobrze prawdziwość tych zasłanianych warunków, gdyż nikt nie przedstawił ich jaśniej, sympatyczniej jak on, w IV tomie jeszcze 20 lat przed rozpoczęciem się wojny. Przeto gdy zastłoniciele przedstawili swoje okoliczności, on zaraz widział ich usposobienie w tej sprawie i ich podania w tym wypadku zgadzały się z warunkami. Doradzał dlatego Kościołowi przez jego mowy i czynności nie sprzeciwiać ani bać się próśb, ale je przyjąć (jak pokazał przez niektóre gazetki z IV tomu) i uznać jako właściwe wyjaśnienie rzeczywistych warunków z punktu zapatrywania ludzkiego — „Zstąp z nim, nie bój się twarzy jego”.

### SYMPATYCZNE KAPLAŃSTWO

Eliasz idąc z trzecim naczelnikiem i jego pięćdziesięcioma do Króla, pokazuje fakt, że prawdziwy Kościół przyjął podane powstrzymanie przez te próśby i odważnie stanął przed panującymi europejskimi i zastłonicielami i wykazał, że te zasłonięcia były przyczyną wojny. Takie postępowanie było właściwym dla kapłaństwa, które było sympatycznym dla upadłej ludzkości i dla kar przychodzących na nią z własnych błędów i grzechów. Lecz gdy pozaobrazowy Eliasz przedstawiał te skrytość, jego krytyka odnośnie niesprawiedliwości wojny nie była mu zabroniona, ani nie zatrzymywali go od sądenia, które

wydał, jako Pańskie narzędzie mówcze na Królów i szlachtę, których apelowanie do Szatana (takim było, że uchwycili broni) aby upewnić im dalszą egzystencję, Jehowa zdecydował, miało być śmiercią Europy w niezależnych narodowych politycznych czynnościach, i że to dodatkowo miało tak osłabić państwa, ażeby upewnić ich zniszczenie w przyszłej rewolucji — (wiersz 16). Jest dowiedzionym, iż faktycznie tak się wypełniło. Wojna doprowadziła do takich warunków, że państwa europejskie weszły w związki; i ażeby upewnić gwarancję ich egzystencji muszą działać w harmonii z związkami, co zaraz rozpoczęli krótko po rozpoczęciu się wojny. To doprowadziło do skurczenia, osłabienia i ostatecznie do wystygnięcia osobnych — niezależnych czynności w Europejskich Państwach i ich problemach — pozaobrazowy Ochozysz stopniowo umierając, umarł. Takie osobne państwa już nie powstaną, a jeżeli powstaną w podobnym rodzaju, to aż po rewolucji. Pozaobrazowy Joram (wiersz 17) — Europa działająca w koncercie — rozpoczął panować po pozaobrazowym Ochozyszu i pozostanie tak długo czynnym, aż go zniszczy pozaobrazowy Jehu.

Powyższe tłumaczenie 2. Król. 1:1-18 nie jest narzucone; jest ono naturalnym, harmonijnym i faktycznym. Pasuje doskonale w Pismo Św. do typu Eliasza, i możemy mieć dobre upewnienie wiary do jego prawdziwości. Jesteśmy zadowoleni z klucza, którego nam brat Russell udzielił do tego rozdziału — że chory Ochozysz przedstawia schorowaną Europę w jej politycznych czynnościach przed i prowadzących do wojny, umierając z niektórych rzeczy z powodu wojny — że tłumaczenie to jest właściwym i że przeto jesteśmy w stanie z łaski Bożej wyrozumieć cały ten rozdział. Możemy być pewni, że brata Rutherforda podanie pozaobrazu tego samego rozdziału (Z. 19, 245 paragr. 5, 6) po śmierci brata Russella, nawet po wypuszczeniu z więzienia siedmiu braci w roku 1919 jest błędnym. Rzeczywiście brat Rutherford zupełnie pokręcił cały obraz Eliasza - tak jak możemy spodziewać się od takiego, który je i pije z pijanicami, którego prawe oko stopniowo zaciemnia się. — Mat. 24:48-51; Zach 11:17.

Jeszcze pozostaje jedno zdarzenie w typie Eliasza pozaobrazowo do wyjaśnienia: jego pisanie do Jorama, Króla Judzkiego - nie Jorama Króla Izraelskiego. To pismo (pisanie) obecnie już wychodzi. Później kiedy wytłumaczymy to pokrewieństwo jako też historię która ma łączność z obrazem, (figurą) — 2 Kron 21:1-15.

## DZIEDZINIEC - FIGURA I POZARGURA (Przegląd)

„SIEN, KTÓRA JEST PRZED KOŚCIOŁEM, DANA JEST POGANOM”. — OBJ. 11:2

**P**RAWDA postępuje naprzód; błąd zbacza z drogi. Pisma brata Russella są przykładem pierwszego, a pisma Br. Rutherforda przykładem drugiego. Krok po kroku pierwszy z nich wstępował w coraz więcej światła w miarę jak Dzień się zbliżał; krok po kroku drugi zwraca się w bok, w miarę jak noc jego ciemności potężnieje. Po trosze i coraz bardziej ten drugi uważa ciemność za światło, i niestety, zwolennicy jego, zapominając zgodne z Pismem, logiczne i faktyczne wyjaśnienia naszego Pastora, w samej „czci aniołów”, w osobie Br. Rutherforda, kłaniają mu się, przymując bez należytego badania to, co jemu podoba się podać im, jako przednie światło, które pod wieloma względami pograża się w ciem-

ność. Uwagi te stosują z osobliwym naciskiem do jego artykułu, zatytułowanego „Dziedzinięc Figura i Pozafigura” w Strażnicy z I-go czerwca, (w Polskiej Strażnicy 1920, str. 181), którego to artykułu robimy tutaj przegląd. W Strażnicy z I-go kwietnia (w Polskiej Strażnicy 1920, str. 115). Brat Rutherford zamieści apel o pokój w artykule na temat „Trwajmy w Pokoju”. Odpowiadając mu wyjaśniliśmy warunki, na których moglibyśmy pościć na nowo pokój. Przypomnieliśmy mu również w odpowiedzi na jego powiedzenie w tym artykule, że nie ma powodu do kontrowersji, iż jak długo on będzie nadal pisać przeciw przedstawianiu rzeczy przez naszego Pastora, tak długo pokój być nie może. Nie będziemy milczeć,

podczas gdy on stara się spaczyć „wiarę raz świętym podaną”. Bylibyśmy niemal tak niewierni względem naszego szafarstwa jako nauczyciel ludu Pańskiego, jak on jest dla swego szafarstwa, gdybyśmy milczeli w sprawie jego odrzucania jednej nauki Pisma po drugiej. W swoim apelu o „pokój” przypomina on nam o pewnym niedawnym Cesarzu, który wystosował napomnienie o pokoju do sąsiedniego króla, podczas gdy najeżdżał jego terytorium i zabijał jego poddanych. Jeżeli chce pokoju, niech uczyni dla nas możliwym „życie w pokoju”.

Jego metoda omawiania przedmiotu w artykule, którego przegląd podajemy, jest charakterystycznie Rutherfordowska. Jak uczynił w swym „Nowym Przeglądzie” o staniu się pozaobrazowego Elijasza Elizeuszem, tak samo, jak jesteśmy wiarogodnie poinformowani, zrobił ze swoim „Nowym Przeglądem” o Dziedzińcu i Bramie: najpierw w prywatny sposób (2 Piotra 2:1) rozszerzał go słowem ustnym i przez korespondencję, a potem używał pielgrzymów, aby zaszczyć to mocniej w Zborach, sam twierdząc, że Pastor nasz dał spokój Warunkowemu Usprawiedliwieniu. W końcu wystąpił z tym w Strażnicy. Od miesięcy nasza korespondencja pokazywała nam, czego nauczał w tym przedmiocie, lecz postanowiliśmy czekać aż poda swoje zapatrywanie w druk, zanim zaczniemy omawiać ten jego jeszcze jeden „Nowy Przegląd” przyjdzie więcej tych jego „Nowych Poglądów”, gdy będzie zanurzał się w coraz większą ciemność. Wiedząc z pewnych wyjątków Pisma, że będzie on odrzucał jedną prawdę po drugiej, aż jego pojmowanie wyborczej części Prawdy Bożej zostanie całkiem zaciemnione, wiedzieliśmy, że nie będziemy czekać daremnie na niego, aby podał swoją „ciemność” o Przybytku „światła”. Przeto cze-

kaliśmy, i rzeczywiście Strażnica z I-go czerwca zawiera jego zamieszanie o Przybytku, które on w swojej wzmagającej się ślepoty poczytuje za światło, i faktycznie przedstawia rzecz, która wprost zaprzecza pogładowi naszego Pastora na ten temat, jako myśli o postępowym rozwoju „Onego Sługi”! Co za ironia! Co za hipokryzja! Co za staranie się o ściągnięciu uczniów ku sobie! Od takiego postępu, oby Pan nas wybawił! A wybawi od niego najpierw Swoich Wiernych, i potem Swoich częściowo Wiernych, jeżeli ci czynić będą pokutę.

Na drugą rzecz należy zwrócić uwagę naszych drogich czytelników: na ciasny, płytki i skrócony użytek z Pisma Świętego, jaki robi na ten temat. Cytuje pewne wyjątki z Pisma, to prawda, lecz nie przytacza ani jednego, któryby dowodził lub nawet mówił o jego głównym dążeniu w artykule: że Brama Dziedzińca przedstawia miejsce Poświęcenia, a Dziedziniec tylko Ożywione Usprawiedliwienie; zaś wyjątki z Pisma obalające jego twierdzenie ignoruje. Twierdzi, że Pismo nie naucza tych doktryn, jakich nauczał nasz Pastor, a przeciw którym on pisze. Umiłowani Bracia, z uczuciem wstydu piszemy to zdanie o człowieku, który niegdyś tak wysoce cieszył się łaską Pana, jak Br. Rutherford, lecz który obecnie stracił z oczu tak zasadniczą prawdę, jak to, że istnieje usprawiedliwienie działające przed poświęceniem. Zaprawdę jego prawe oko zaciemnia się. (Zach. 11:17) Gdyby był żył blisko z Panem, Pan nie byłby pozwolił mu błędzić tak ciężko. Jego błędy w tym i w innych rzeczach świadczą, że znajduje się on w rękach Azazela i jako zastępca Szatana, głosi błędy, które budują mały Babilon i które szkodzą Syonowi.

(Dokończenie nastąpi)

#### WIADOMOŚCI DLA OGÓLNEGO ZAINTERESOWANIA.

W numerze tym załączamy odnowienia prenumeraty. Będzie nam sprawiać wielką radość, jeżeli jak najwięcej braci przysła ich prenumeraty, czy odnowienia, czy nowe. Regularnie odsyłaliśmy kopię Polskie „Teraźniejszej Prawdy” tym wszystkim, których adresy nabyliśmy, choć nie mieli zapisanej prenumeraty, ani nie pisali nam, że należą do biednych z ludu Pana. Teraz nie będziemy już wysyłać bezpłatnych egzemplarzy regularnie tym, którzy nie zaprenumerowali i nie pisali nam, że należą do biednych z ludu Pana, myślimy że może od czasu do czasu do tylko będziemy wysyłać. Składki i prenumeraty polskich braci znacznie się zmniejszyły, że nie wystarczają do opłacenia kosztów wydawania „Prawdy”, i dlatego nie możemy już wysyłać bezpłatnych egzemplarzy w przyszłości. Lecz upewniamy tych braci, którzy życzą sobie czytać „Prawdę”, lecz nie są w stanie opłacić prenumeraty, że z całego serca chętnie udzielimy takowych, jeżeli napiszą nam, że są biednymi Pana.

Od 28-30 września zebrało się przeszło 100 polskich i angielskich braci Epifanii na Chicagowskiej konwencji i zażyli obficie uczt Słowa Bożego, jakoteż wiele sposobności do społeczności, dziękczynienia, oświadczeń i służby. Polscy i Angielscy bracia mieli trzy wspólne zebrania, (razem) i sześć

osobnych. W wspólnych zebraniach słowa angielskiego mówcy zostały przetłumaczone na polski język. Obecnych było pięciu pielgrzymów, którzy byli upoważnieni za takowych od Pana przez brata Russella. Wszyscy ci przemawiali w obu konwencjach, a mowy angielskich pielgrzymów na polskich zgromadzeniach były przetłumaczone przez polskich pielgrzymów. W niedzielę odbyło się także polskie publiczne zebranie. Wszyscy obecni na konwencji zostali podniesieni i zachęceni. Bracia w Chicago pokazali się szlachetnie w ich zarządzeniu tej konwencji, oraz zabawianiu przybyłych braci. Obecnych było z 12 różnych Stanów. Rzeczywiście, iż było miło tam być.

Teraźniejsza Prawda nie bywa już odsyłana z powrotem przez braci z stowarzyszenia jak przedtem. Z tego radujemy się.

Naszego brata Russella gazetki w polskim języku „Gdzie są umarli” i „Co to jest dusza” mogą być nabyte u nas bezpłatnie, które można rozdać przy spotkaniu się z polskimi chrześcijanami. Nie radzimy, aby takowe rozdawać przed katolickimi kościołami lub po domach. Z przyjemnością udzielimy tych gazetek wszystkim w takich ilościach ile zamówią, aby je mądrze użyć, zgodnie z powyższą myślą.

#### TERAŻNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII

Niezależne Pismo Religijne, wychodzi co dwa miesiące  
PAUL S. L., JOHNSON, Wydawca i Redaktor.

Będąc wolnym od sekt, partii, organizacji i wyznań ludzkich, ale przywiązany do Boga, tak jak wyrozumiewa Jego Słowo. Pismo to wydawane, jest dla obrony Prawdy Parousi udzielonej od Pana przez „wiernego sługę” jako podstawy dla dalszego rozwijania Prawdy; dla obrony zarządzeń, czarteru i testamentu udzielonych od Pana przez „wiernego sługę” jako rzeczy wiążące kontrolujące Korporację i Stowarzyszenia między ludem Prawdy, i dla głoszenia i obrony rozwijającej się Prawdy Epifanii jako pokarmu na czas słuszny dla pańskiego ludu wszystkich klas i

oddziałów, tak jak upodoba się Panu udzielić.

Dla bezpieczeństwa pieniądze zasyłać należy ze Stanów Zjednoczonych przekazami ekspresowymi, bankowymi i pocztowymi. Z poza granicy Stanów Zjednoczonych tylko przekazami bankowymi. Przy zmianie adresu prosimy nadesłać tak stary jak i nowy adres. To zaoszczędzi nam wiele czasu i niepotrzebnych korespondencji. Prosimy dać pełny adres u góry każdego listu. Kopia „Teraźniejszej Prawdy” będzie wysłana darmo, tak dla proszących o to, jak i dla innych osób, jeżeli ich adresy nam będą wysłane. „Teraźniejsza Prawda” jest wysyłana biednym z ludu Pańskiego na tych samych warunkach jak za czasów naszego Pastora. Odnowienia prenumeraty są podane na owijaczce każdego wysłanego egzemplarza. Pojedynczy egzemplarz kosztuje 25 centów. Rocznie Prenumerata \$ 1,00